

Robert Jakimowicz¹

Zarys polsko-niemieckich stosunków politycznych w latach 1990–2019

Wstęp

Przełom lat 80. i 90. XX wieku oznaczał poważne zmiany geopolityczne związane z procesem rozpadu świata dwubiegunowego, w tym zmian systemów politycznych i gospodarczych w Europie Środkowo-Wschodniej, które wiązały się także z wyłonieniem nowych państw w wyniku rozpadu, jak i integracji. Niewątpliwie jednym z ważniejszych wydarzeń było zjednoczenie Niemiec, którego proces bezpośrednio zapoczątkował upadek muru berlińskiego, a zostało zakończone 3 października 1990 r., na mocy porozumienia zawartego 12 września tego roku podczas moskiewskiej konferencji dwa plus cztery. Układ ten podpisały obok Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Republiki Federalnej Niemiec cztery dawne mocarstwa okupacyjne, tj. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i Związek Radziecki. Dyplomacji polskiej, kierowanej przez ówczesnego ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego, udało się doprowadzić do zbudowania korzystnych podstaw politycznych i prawnych stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami, które zachowały nazwę Republiki Federalnej Niemiec. Ich wyrazem stały się dwa zasadnicze traktaty: Traktat o potwierdzeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej, który został podpisany 14 listopada 1990 r. w Warszawie oraz Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, zwa-

¹ Prof. UEK dr hab., Katedra Studiów Politycznych, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.

ny także dużym traktatem, który z kolei został podpisany 17 czerwca 1991 r. w Bonn. Ich podpisanie i wejście w życie, co należy podkreślić, poprzedziły decyzje konferencji „2+4” w sprawie granic zjednoczonych Niemiec, w tym w sprawie granicy polsko-niemieckiej, podczas paryskiego spotkania ministrów spraw zagranicznych sześciu państw, w dniu 17 lipca 1990 r., z udziałem polskiego ministra Skubiszewskiego².

Jeśli chodzi o Traktat o potwierdzeniu istniejącej granicy polsko-niemieckiej z 14 listopada 1990 r. należy przytoczyć dwa oświadczenia, które się w nim znalazły. W artykule 2 tego traktatu oba państwa oświadczyły, że istniejąca między nimi granica jest nienaruszalna teraz i w przyszłości, oraz wzajemnie zobowiązują się do bezwzględnego poszanowania ich suwerenności i integralności terytorialnej. Dodano także, że zobowiązania te podjęte zostały wobec Polski przez zjednoczone Niemcy bez żadnych zastrzeżeń. Natomiast w artykule 3 oba państwa oświadczyły, że nie mają wobec siebie żadnych roszczeń terytorialnych i że roszczeń takich nie będą wysuwać również w przyszłości³.

Wraz z Traktatem o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, z 17 czerwca 1991 r., zostały podpisane trzy umowy międzyrządowe, które konkretyzowały jego postanowienia. Pierwszą była Umowa o Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Drugą, Umowa o utworzeniu Polsko-Niemieckiej Rady Ochrony Środowiska i trzecią – Umowa o utworzeniu Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej ds. współpracy Regionalnej i Przygranicznej⁴.

Reasumując, rok 1991 oznaczał zbudowanie podstaw prawnych i politycznych stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami – Republiką Federalną Niemiec, co umożliwiło realizację polskiej polityki zagranicznej, zakładającej integrację ze strukturami zachodnioeuropejskimi i euroatlantyckimi.

Celem niniejszego artykułu jest krótka analiza rozwoju polsko-niemieckich stosunków politycznych w okresie przed- i poakcesyjnym, która pozwoli m.in. odpowiedzieć na pytania: w jakim stopniu rozwój wzajem-

² J. Barcz, *Podstawy polityczne i prawne stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1991, red. B. Wizimirska, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych (dalej: PISM), Warszawa 1993, s. 60–61.

³ Ibidem, s. 63.

⁴ Ibidem, s. 64.

nych relacji pomógł Polsce w integracji ze strukturami euroatlantyckimi i zachodnioeuropejskimi?; czy udało przełamać się nieufność pomiędzy obu narodami?; jakie problemy występują w obustronnych stosunkach, które wpływają na ich pogorszenie?; jakie są perspektywy ich dalszego rozwoju?

W niniejszym artykule zostały wykorzystane metody takie jak: porównawcza i systemowa oraz metoda krytycznej analizy. Struktura artykułu sprowadza się przede wszystkim do podziału omawianych stosunków na dwie części: od powstania III RP do wejścia Polski do UE w 2004 r., następnie od uzyskania członkostwa Polski w UE do 2019 r. W obu częściach autor koncentruje się na analizie tworzenia obustronnej infrastruktury polityczno-prawnej, na osiągnięciach między obu krajami oraz problemów wpływających negatywnie na wzajemne relacje.

Stosunki polityczne

W grudniu 1991 r. został powołany rząd Jana Olszewskiego, który zapowiedział wolę kontynuowania dotychczasowej linii polityki zagranicznej wobec Niemiec. Jednak premier Olszewski zadeklarował ponadto zwiększenie zainteresowania stosunkami z innymi partnerami zachodnioeuropejskimi, tj. z Wielką Brytanią, Francją czy Włochami. Ministrem spraw zagranicznych pozostał Krzysztof Skubiszewski, który konsekwentnie kontynuował dotychczasową politykę zbliżenia wobec Bonn, czego wyrazem była m.in. jego wizyta 4 lutego 1992 r. w ówczesnej stolicy zjednoczonych Niemiec. W trakcie rozmów ze swoim odpowiednikiem, Hansem-Dietrichem Genscherem, nawiązał do polskich starań o integrację z zachodnioeuropejskimi strukturami gospodarczymi i politycznymi podkreślając znaczenie niemieckiego poparcia dla Polski w tym procesie⁵.

Ważną w tym kontekście była pierwsza wizyta w Polsce, w kolejnym miesiącu, w dniach 22–25 marca, ministra obrony Republiki Federalnej Niemiec Gerharda Stoltenberga. Obie strony zadeklarowały wolę współpracy wojskowej, a minister Stoltenberg podkreślił ze swej strony poparcie strony niemieckiej dla procesu zbliżenia Polski z zachodnimi organizacjami

⁵ T. Budnikowski, L. Janicki, P. Kalka, J. Kiwerska, K. Malinowski, T. Wróblewski, *Stosunki polsko-niemieckie*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1992, red. B. Wizimirski, PISM, Warszawa 1994, s. 175–176.

obronnymi, tj. NATO i UZE – Unią Zachodnioeuropejską. Bezpośrednim efektem współpracy była pierwsza wymiana słuchaczy uczelni wojskowych obu krajów w 1992 r. oraz nawiązanie współpracy między różnymi rodzajami wojsk i wiele dwustronnych umów o charakterze militarnym⁶.

Ważnym wydarzeniem w obustronnych stosunkach była oficjalna wizyta ówczesnego prezydenta RP Lecha Wałęsy w Niemczech, która odbyła się w dniach 29 marca–2 kwietnia 1992 r. Pomimo jej znaczenia, w jej trakcie pojawiły się hasła NATO-bis i EWG-bis, rozumiane przez polskiego prezydenta jako przejściowe formy współpracy państw postkomunistycznych przed ich wejściem do struktur zachodnioeuropejskich, co zrodziło pewne zamieszanie. Polskie ministerstwo spraw zagranicznych zachowało się neutralnie wobec wspomnianej idei prezydenckiej⁷.

W 1992 r. godną uwagi była wspólna deklaracja ministrów spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Francji, wydana po ich spotkaniu w Bergerac 24 kwietnia, w której zachodni partnerzy wyrazili swoje poparcie dla polskich starań o przyjęcie do EWG. Dwa miesiące później, w dniach 29–30 czerwca, w ramach regularnych konsultacji ministrów spraw zagranicznych między Bonn i Warszawą, doszło do wizyty w Polsce ministra RFN Klaus Kinkela, której efektem było podpisanie umów dotyczących ruchu transgranicznego. Niemniej jednak nie udało rozwiązać się spraw obywateli niemieckich pochodzenia polskiego w RFN, którzy jako tzw. równorzędna grupa powinni korzystać z analogicznych praw, z których korzystają inne mniejszości w Niemczech⁸.

W dniach 5–6 listopada 1992 r. odbyła się wizyta w Niemczech nowego polskiego premiera Hanny Suchockiej. W jej trakcie doszło do rozmów z kanclerzem Kohlem, który wykazał ponownie zrozumienie dla polskich dążeń do integracji ze strukturami zachodnioeuropejskimi oraz wolę dla kształtowania wzajemnych relacji na wzór stosunków niemiecko-francuskich. Nie można nie wspomnieć o wspólnych obradach parlamentarzystów polskich, niemieckich i francuskich w dniach 3–6 listopada 1992 r. w Bonn⁹.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem, s. 176–177.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem, s. 178.

Trzeba podkreślić, że Bonn w tym czasie stosunki pomiędzy obu krajami traktowała jako element szerszych stosunków z UE, NATO, UZE, krajami Europy Środkowo-Wschodniej i Grupą Wyszehradzką, co nie wykluczało stałej aprobaty dla strategicznych celów polskiej polityki zagranicznej w związku z ich dużą zbieżnością z niemieckim interesem narodowym. Dlatego zarówno koalicja CDU/CSU/FDP, jak i opozycyjna SPD zdecydowanie poparły stworzenie dla Polski jasnej perspektywy jej członkostwa w UE, UZE, NATO i OECD¹⁰.

Ponadto, jednym z akcentów zbieżności interesów obu krajów, było podpisanie 7 maja 1993 r. przez ministrów spraw wewnętrznych, Andrzeja Milczanowskiego i Rudolfa Seitersa, Porozumienia między Rządem RP a Rządem RFN o współpracy w zakresie skutków wynikających z ruchów migracyjnych, tzw. umowy o readmisji. 25 stycznia 1993 r. podczas wizyty ministra obrony Janusza Onyszkiewicza w Bonn, zostało podpisane po raz pierwszy w historii obu państw Porozumienie o współpracy Ministerstw Obrony w dziedzinie wojskowej. Dla ówczesnego RFN była to pierwsza tego typu umowa zawarta z krajem będącym wcześniej członkiem Układu Warszawskiego¹¹. W tym miejscu należy podkreślić, że Federacja Rosyjska miała priorytetowe znaczenie w niemieckiej polityce wschodniej, a wszystkie rosyjskie partie polityczne były przeciwne integracji Polski ze strukturami zachodnioeuropejskimi, szczególnie z NATO¹². Niemniej jednak Polska była uważana przez stronę niemiecką za ważny czynnik stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych w Europie Środkowo-Wschodniej¹³.

Wśród istotniejszych wydarzeń politycznych w relacjach pomiędzy obu krajami, w 1993 r., należy wymienić nieoficjalną wizytę marcową premier Hanny Suchockiej w Niemczech, na Targach CeBIT w Hanowerze, gdzie spotkała się kanclerzem Helmutem Kohlem. 21 września tego roku odwiedził Polskę prezydent Richard von Weizsäcker, który odebrał

¹⁰ J. Drozd, *Stosunki Polski z Republiką Federalną Niemiec. Niemcy jako partner Polski*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1993/1994, red. B. Wizimirska, PISM, Warszawa 1994, s. 115–117.

¹¹ Ibidem.

¹² Bliżej na ten temat, zob.: R. Jakimowicz, *Zarys stosunków polsko-rosyjskich w latach 1992–1999*, Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych, „Studia i Materiały” 23 marzec 2000 r.

¹³ J. Drozd, *Stosunki Polski z Republiką Federalną Niemiec. Niemcy...*, s. 117.

wraz z prezydentami Polski i Francji doktorat honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego. Ważnym wydarzeniem tego roku, było spotkanie 11 listopada ministrów spraw zagranicznych w ramach Trójkąta Weimarskiego: Andrzeja Olechowskiego, Klaus Kinkel i Alaina Juppé¹⁴.

Na początku nowego 1994 r. minister Klaus Kinkel, podobnie jak i kanclerz Kohl, po raz kolejny poparli udział państw Europy Środkowo-Wschodniej w instytucjach euroatlantyckich i Unii Europejskiej. Poparcie to znalazło swój wyraz w grudniowym szczycie szefów rządów i państw w Unii w Essen, w 1994 roku, na którym została podjęta decyzja o przygotowaniu tzw. Białej Księgi związanej z działaniami przygotowawczymi, niezbędnymi przed włączeniem Polski do jej struktur¹⁵.

W międzyczasie, w maju 1993 r., Polska uzyskała status partnera stowarzyszonego z Unią Zachodnioeuropejską, co wzmocniło jej znaczenie w ramach Trójkąta Weimarskiego¹⁶. Niewątpliwie symbolicznymi wydarzeniami 1994 roku były wizyty prezydentów RFN w Polsce: 25 czerwca przybył z ostatnią wizytą do Warszawy kończący swą kadencję Richard von Weizsäcker, a w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego złożył wizytę Roman Herzog¹⁷. W 1994 r. liczne były wizyty członków rządów obu państw, m.in. premiera Waldemara Pawlaka w Niemczech. Intensywne były także obustronne kontakty parlamentarne¹⁸.

1995 r. obfitował w wiele wizyt po obu stronach, zarówno rządowych, parlamentarnych, jak i innych¹⁹. Na uwagę zasługuje lipcowa wizyta kanclerza Kohla w Polsce, która, w odróżnieniu od pierwszej wizyty, sprzed sześciu lat różniła się zasadniczo. Była to już rutynowa wizyta szefa niemieckiego rządu, tak jak w przypadku innych krajów zachodnioeuropejskich. Wyróżniało ją przemówienie gościa niemieckiego, po raz pierwszy w historii stosunków polsko-niemieckich, w polskim parla-

¹⁴ Ibidem, s. 117–118.

¹⁵ A. Korybut-Woroniecki, *Stosunki z Republiką Federalną Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1995, pod red. B. Wizimirska, PISM, Warszawa 1995, s. 89–90.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem, s. 91, zob. także: *Kronika stosunki dwustronne*, ibidem, s. 280–281.

¹⁹ *Kronika stosunki dwustronne*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1996, red. B. Wizimirska, Zarząd Obsługi Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ), Warszawa 1996, s. 243–245.

mencie, zapewniając o nieustającym poparciu Niemiec dla aspiracji integracyjnych Polski²⁰. Z drugiej strony na uwagę zasługuje wystąpienie polskiego ministra spraw zagranicznych Władysława Bartoszewskiego, 28 kwietnia 1995 r., w Bundestagu, jako jedyne gościa zagranicznego, z okazji 50. rocznicy zakończenia II wojny światowej. W trakcie przemówienia wyraził m.in. ubolewanie „nad indywidualnymi losami i cierpieniami niewinnych Niemców dotkniętych skutkami wojny, którzy utracili swe strony ojczyste”²¹. Przy czym, społeczeństwo niemieckie coraz bardziej uświadamiało sobie, iż Polacy zajmujący dawne ziemie niemieckie nie są zwycięzcami wojny, tylko jej ofiarami²².

Wśród najważniejszych polskich wizyt w Niemczech, w 1996 r., należy wymienić styczniową wizytę prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, w trakcie której spotkał się z kanclerzem Kohlem, prezydentem Romanem Herzogiem, przewodniczącą Bundestagu Ritą Süßmuth oraz kwietniową wizytę premiera Włodzimierza Cimoszewicza, w trakcie której spotkał się z tymi samymi politykami niemieckimi, co prezydent Kwaśniewski²³.

Wymiernym wyrazem budowy obustronnej infrastruktury porozumień było wejście w życie 31 stycznia 1996 r. zmienionego międzyrządowego porozumienia o współpracy w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości²⁴.

W tym miejscu można zaznaczyć, że lata 1994–1996 można uznać w obustronnych stosunkach za etap przejściowy, a w kolejnym 1997 r. na pierwszy plan wysunęła się w nich problematyka europejskiego modelu bezpieczeństwa. Poza bliską perspektywą wyznaczenia pierwszych kandydatów do członkostwa w Pakcie Północnoatlantyckim pojawiła się ważna kwestia dotycząca utrzymania dialogu w sprawie planowanego porozumienia NATO–Rosja, którego inicjatorem była strona niemiecka²⁵.

²⁰ J. Reiter, *Stosunki z Niemcami*, ibidem, s. 110.

²¹ Kronika stosunki dwustronne, ibidem, s. 244.

²² J. Reiter, *Stosunki z Niemcami*, ibidem, s. 111.

²³ *Kronika stosunków międzynarodowych Polski*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1997, red. B. Wizimirska, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 1997, s. 292.

²⁴ *Stosunki traktatowe Polski*, ibidem, s. 343

²⁵ U. Pałasz, *Stosunki z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1998, red. B. Wizimirska, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 1998, s. 134–135.

27 maja 1997 r. odbył się w Paryżu specjalny szczyt NATO z udziałem Federacji Rosyjskiej. Efektem szczytu było podpisanie pomiędzy NATO i Federacją Rosyjską „Aktu Stanowiącego o podstawach wzajemnych stosunków, współpracy i bezpieczeństwa”. W powyższym dokumencie stwierdzono m.in., że obie strony nie uznały się nawzajem za przeciwników zobowiązując się do współpracy oraz budowy trwałego i całkowitego pokoju na obszarze euroatlantyckim czemu miała służyć powołana do życia Stała Wspólna Rada NATO-Rosja²⁶.

Tego samego roku odbył się lipcowy szczyt NATO, którego wyrazem była „Madrycka Deklaracja w sprawie bezpieczeństwa i współpracy euroatlantyckiej”, zawierająca główne postanowienia szczytu. Wśród nich znalazła się decyzja o zaproszeniu Czech, Polski i Węgier do członkostwa w Sojuszu, podpisanie Protokołów Akcesyjnych w grudniu tego roku oraz uzyskanie efektywnego członkostwa przez zaproszone państwa do czasu 50 rocznicy powstania Paktu Północnoatlantyckiego w kwietniu 1999 r.²⁷ Trzeba dodać, że 2 lipca 1997 r. w Madrycie została podpisana „Karta o szczególnym partnerstwie” między NATO i Ukrainą, która stanowiła kolejny ważny element w europejskiej strukturze bezpieczeństwa²⁸.

W stosunkach polsko-niemieckich w 1997 r. pojawił się nowy ważny akcent. Strona niemiecka zaproponowała przeprowadzenie pierwszych polsko-niemieckich konsultacji na wysokim szczeblu, na wzór podobnych spotkań odbywanych z Francją, Hiszpanią i Wielką Brytanią. Propozycja ta oznaczała m.in. większą częstotliwość spotkań partnerów obu stron, tj. polskiego prezydenta i premiera z kanclerzem Niemiec, ministrów spraw zagranicznych, ministrów gospodarki, ministrów i wiceministrów

²⁶ Szerzej na temat powołanej Stałej Wspólnej Rady NATO–Rosja na szczycie w Paryżu 27 maja 1997 r., zob.: W. Kazaniecki, *Relacje NATO – Rosja na forum Stałej Wspólnej Rady NATO Rosja w latach 1997–2002*, <http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Wschodnioznawstwo/Wschodnioznawstwo-r2007-1/Wschodnioznawstwo-r2007-t1-s317-337/Wschodnioznawstwo-r2007-t1-s317-337.pdf> [27.10.2019].

²⁷ Szczyt NATO w Madrycie 8 lipiec 1997, Kalendarium, Ministerstwo Obrony Narodowej, <https://archiwum2019.mon.gov.pl/polska-w-nato/droga-do-nato/kalendarium-10324769/> [27.10.2019].

²⁸ Szerzej na temat tego partnerstwa, zob. P. Bajor, *Partnerstwo czy członkostwo? Polityka euroatlantycka Ukrainy po 1991 roku*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2017, <http://www.akademicka.pl/ebooks/free/0b633eb9ea9a8377da6307bf20072cec.pdf> [27.10.2019]

finansów oraz ministrów obrony. Ponadto cechą charakterystyczną części spotkań był ich nowy styl, który sprowadzał się do spotkań półprywatnych i prywatnych, które stwarzały dobrą atmosferę do bezpośrednich rozmów i wymiany poglądów. Tego typu spotkania były od lat kontynuowane przez polityków niemieckich z partnerami zachodnimi. Do pierwszego tego typu spotkania doszło między ministrami spraw zagranicznych obu krajów, Dariuszem Rosatim i Klausem Kinklem, jeszcze w 1996 r.²⁹ 1997 rok był przełomowy, w stosunku do poprzednich lat, ze względu na duży wzrost zainteresowania landów niemieckich Polską, co przełożyło się na wizyty premierów poszczególnych landów niemieckich, których efektem były liczne deklaracje współpracy partnerskiej z poszczególnymi województwami³⁰. Nie mniej intensywne były kontakty parlamentarne³¹.

Rok 1998 przyniósł zmiany na scenie politycznej Niemiec. Po wyborach federalnych, które odbyły się 27 września, centroprawica po 16-letnich rządach utraciła władzę. Do władzy doszła koalicja socjaldemokratów i Sojuszu 90/Zieloni. W sumie, w Bundestagu, miało swą reprezentację pięć sił politycznych: socjaldemokraci, chadecy, liberałowie, Sojusz 90/Zieloni i PDS³². Zanim jednak doszło do wyborów, Bundestag 26 marca 1998 r. zaakceptował Protokoły Akcesyjne Polski do NATO. Na 622 deputowanych – 555 głosowało „za”, „przeciw” było 37, zaś 30 wstrzymało się od głosu³³. Był to niewątpliwie sukces dla Polski, ukoronowanie jej dotychczasowych wysiłków. Jednak cieniem położyła się na nim, przyjęta 29 maja, z inicjatywy i głosami koalicji chadecko-liberalnej rezolucja Bundestagu – *Wypędzeni, przesiedleńcy i mniejszości niemieckie pomostem pomiędzy Niemcami i ich wschodnimi sąsiadami*, która była skierowana do środowisk ziomkowskich, a konkretnie poparcia ich roszczeń wobec Polski i Republiki Czeskiej. Rezolucja ta była konsekwencją walki

²⁹ U. Pałasz, *Stosunki z Niemcami...*, op.cit., Warszawa 1998, s. 137–138. Więcej na temat ważniejszych wizyt, zob.: *Kronika stosunków międzynarodowych*, ibidem, s. 280–281.

³⁰ Szerzej, zob.: U. Pałasz, *Stosunki z Niemcami...*, op.cit., Warszawa 1998, s. 139.

³¹ Ibidem, s. 140.

³² U. Pałasz, *Stosunki z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1999, red. B. Wizimirska, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 1999, s. 115.

³³ Ibidem, s. 116.

wyborczej w 1998 r. Niemniej jednak rezolucja ta, jak i wypowiedzi nowej przewodniczącej Związku Wypędzonych Eriki Steinbach doprowadziły do reakcji polskiego Sejmu 3 lipca w postaci oświadczenia, które wzbudziło w Niemczech zdumienie, natomiast wyraziło ono w zasadzie polskie niepokoje części społeczeństwa polskiego, pomimo dominującego pozytywnego stosunku Polaków do Republiki Federalnej Niemiec, który z takim trudem udało się wypracować w latach 90. XX wieku. Rozpoczęła się wówczas tzw. „wojna” na oświadczenia. Niektóre polskie środowiska naukowe i polityczne, które rozwijały dialog ze środowiskami ziomkowskimi, poczuły się oszukane³⁴. Emocjonalny, po stronie polskiej, odbiór społeczny żądań ziomkostw wyrządził niewątpliwie szkody obustronnym stosunkom. Ponadto coraz wyraźniej wyłaniał się wątek obaw społeczeństwa niemieckiego przed rozszerzeniem Unii Europejskiej. Dotyczyły one przede wszystkim rynku pracy, stąd pojawiające się niemieckie postulaty dotyczące okresów przejściowych na przepływ siły roboczej. Inna obawa, a właściwie problem wiązał się ze stanowiskiem nowej koalicji rządowej w Bonn, która przestrzegała przed zbyt optymistycznym, co do szybkości rozszerzenia Unii Europejskiej, a skupieniem się na jej pogłębieniu, czyli przeprowadzeniu reform³⁵.

Trzeba jednak podkreślić, że 1998 r. zaznaczył się również intensywnymi konsultacjami i spotkaniami obu stron we wspomnianym nowym stylu. Wystarczy choćby wspomnieć, że prezydent Aleksander Kwaśniewski gościł w tym roku w Berlinie pięć razy, czy kanclerz Helmut Kohl, który również kilkakrotnie gościł w Polsce, nie wspominając o wizytach premierów i ministrów z obu krajów. Ważnym akcentem tych spotkań było przemówienie niemieckiego ministra spraw zagranicznych Kinkelera, który podczas wizyty w Krakowie, 11 września 1998 r., jednoznacznie podkreślił, że postulaty ziomkostw nie są zgodne z polityką rządu federalnego, dodając także wspólnie z ministrem Bronisławem Gremkiem, że obustronne stosunki są wartością, której nie można narażać w imię doraźnych interesów³⁶.

Umacnianiu wzajemnych więzi sprzyjały także intensywne spotkania

³⁴ Ibidem, s. 116–117.

³⁵ Ibidem, s. 118–119.

³⁶ Ibidem, s. 121.

parlamentarne pomiędzy przedstawicielami Sejmu i Bundestagu. Ważne również było stanowisko wschodnich landów Niemiec, tworzących byłą NRD, o znacznie słabszej kondycji gospodarczej niż landy zachodnie, które dostrzegały korzyści wiążące się z rozszerzeniem UE. I w tym wypadku miał miejsce proces intensywnych spotkań. Ich rezultatem była liczba zawartych porozumień o partnerstwie między regionami, miastami i gminami obu krajów, która w 1998 r. wyniosła 500³⁷. Należy dodać, że w 1998 r. Polska zaczęła negocjacje o uzyskanie członkostwa w UE.

1999 r. zaznaczył się w stosunkach polsko-niemieckich bardziej intensywnie problemami związanymi z dwudziestowieczną historią. Dotyczyły one kwestii odszkodowań dla polskich ofiar nazizmu, kwestii wymiany przemieszczonych podczas drugiej wojny światowej dóbr kultury. Z drugiej strony podnoszone były w Niemczech roszczenia wypędzonych³⁸. Suma odszkodowań dla przymusowych polskich robotników rolnych i zatrudnionych w sektorze publicznym została ustalona z końcem 1999 r. na kwotę 10 mld marek³⁹.

Kwestie te nie wpłynęły jednak negatywnie na zostanie przez Polskę, 12 marca 1999 r., pełnoprawnym członkiem NATO, dzięki m.in. wspomnianemu, wydatnemu poparciu Republiki Federalnej Niemiec. Uczestnictwo w tym samym sojuszu polityczno-wojskowym pozwalało na dalsze zacieśnianie więzów na płaszczyźnie wojskowej, m.in. w ramach wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego z siedzibą w Szczecinie założonego w 1999 r. przez trzy państwa: Polskę, Niemcy i Danię⁴⁰.

Ważnym wydarzeniem w 1999 r. było przeniesienie stolicy Niemiec z Bonn do Berlina, co na różnych płaszczyznach przybliżało niemieckie

³⁷ Ibidem, s. 123–126.

³⁸ M. Czech, *Stosunki z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2000, red. B. Wizimirska, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 2000, s. 114.

³⁹ Ibidem, s. 116.

⁴⁰ W 2016 roku, Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni awansował na jednostkę wysokiej gotowości NATO. W 2017 r. w jego skład wchodziło 25 państw. *Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni*, Ministerstwo Obrony Narodowej, <https://archiwum2019.mon.gov.pl/polska-w-nato/instytucje-nato-w-polsce/wielonarodowy-korpus-polnocno-wschodni-e2017-07-19/> [30.10.2019]; *Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni świętuje. 20 lecie NATO w Szczecinie*, <https://szczecin.tvp.pl/44492776/wielonarodowy-korpus-polnocno-wschodni-swietuje-20-lecie-nato-w-szczecinie> [27.07.2020].

elity polityczne do regionu Europy Środkowo-Wschodniej, sprzyjając tym samym dalszemu wzmocnieniu relacji polsko-niemieckich w relacjach dwustronnych i multilateralnych. Jednym z elementów je wzmocniających było doprowadzenie na specjalnym szczycie Unii Europejskiej w Berlinie, w dniach 24–26 marca 1999 r., przez prezydentkę niemiecką do porozumienia w sprawie Agendy 2000 – planu finansowego Unii Europejskiej na lata 2000–2006. W planie tym przewidziano po raz pierwszy środki dla przyszłych członków, w tym Polski⁴¹. 3 września 1999 r. kanclerz Niemiec Gerhard Schröder podczas wizyty w Warszawie wyraźnie podkreślił, że członkostwo Polski w UE leży w żywotnym interesie Niemiec, ponieważ Polska, jako pełnoprawny członek europejskich struktur politycznych i gospodarczych jest gwarantem stabilizacji w Europie Środkowej⁴².

Również 1999 r. zaznaczył się intensywną współpracą polityczną na szczeblach prezydenckim, rządowym, parlamentarnym oraz pomiędzy landami i poszczególnymi województwami, których po reformie w tym roku powstało szesnaście⁴³. Prezydent Kwaśniewski przebywał trzy razy w Niemczech. Liczne kontakty miały miejsce między premierem Jerzym Buzkiem a politykami niemieckimi, w tym z kanclerzem Gerhardem Schröderem, prezydentem Johannesem Rauem, ministrem spraw zagranicznych Joschką Fischerem, czy przewodniczącym Bundestagu Wolfgangiem Thiersem. Podobnie było w przypadku polskiego ministra spraw zagranicznych Bronisława Geremka. Na uwagę zasługuje symboliczny wymiar wspólnych obchodów 60. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Po raz pierwszy była ona świętowana razem. 1 września 1999 r. prezydent Niemiec Rau wraz z prezydentem Polski Kwaśniewskim uczestniczyli w głównych uroczystościach rocznicy wybuchu wojny na Westerplatte. Z okazji tej rocznicy udał się z wizytą do Polski, w dniach 3–4 września, kanclerz Niemiec Gerhard Schröder⁴⁴.

Należy podkreślić, że równie intensywna była obustronna współpraca wojskowa, podobnie jak w poprzednich latach. Niemiecki minister

⁴¹ M. Czech, *Stosunki z Niemcami...*, op.cit., Warszawa 2000, s. 115.

⁴² Ibidem, s. 116.

⁴³ *Kronika stosunków międzynarodowych Polski*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2000..., op.cit., Warszawa 2000, s. 360–362.

⁴⁴ M. Czech, *Stosunki z Niemcami...*, op.cit., Warszawa 2000, s. 118–119.

obrony Rudolf Scharping gościł w Polsce czterokrotnie, natomiast polski minister obrony Janusz Onyszkiewicz odwiedził Niemcy aż sześciokrotnie. W sumie obie strony przeprowadziły 380 wspólnych przedsięwzięć wojskowych⁴⁵.

Jednym z przykładów dynamicznej współpracy na szczeblu lokalnym była współpraca polsko-bawarska. Na kolejnym, już czwartym posiedzeniu Polsko-Bawarskiej Komisji Ekspertów, które odbyło się 9 czerwca 1999 r., uzgodniono 46 projektów współpracy w różnych dziedzinach, m.in. gospodarki i ochrony środowiska⁴⁶.

Kolejny 2000 rok był szczególny, ponieważ przypadła w nim okrągła rocznica tysiąclecia sąsiedztwa polsko-niemieckiego, której cezurą czasową była wizyta cesarza Ottona III u księcia Bolesława Chrobrego w Gnieźnie w roku 1000. Wzajemne zbliżenie obu państw, dokonujące się przez całą ostatnią dekadę XX wieku, sprzyjało uroczystemu obchodzeniu tysiąclecia w obu krajach. Obchody objęły m.in. spotkania polityczne na najwyższym szczeblu, konferencje i sympozja, czy udział Polski jako gościa honorowego w Międzynarodowych Targach Książki we Frankfurcie nad Menem. Z okazji I Zjazdu Gnieźnieńskiego, główne uroczystości milenijne odbyły się w Gnieźnie, na których 12 marca doszło do spotkania prezydentów Polski, Niemiec, Węgier, Słowacji i Litwy pod hasłem „Gniezno 2000”. W ramy obchodów millenium wpisały się także polsko-niemieckie doroczne konsultacje międzyrządowe, które odbyły się 27 kwietnia w Gnieźnie. Następnego dnia kanclerz Gerhard Schröder, na zaproszenie premiera Jerzego Buzka, wziął udział w Nowym Zjeździe Gnieźnieńskim, w którym uczestniczyli również szefowie rządów Węgier, Czech i Słowacji. Zjazd zakończył się przyjęciem „Deklaracji gnieźnieńskiej” w której podkreślono wspólnotę wartości obecnych i przyszłych członków Unii Europejskiej⁴⁷.

Tego samego roku miała miejsce o wiele skromniejsza rocznica, niemniej bardzo ważna dla wzajemnych relacji, tj. 30. rocznica historycznej wizyty kanclerza Willy’ego Brandta w Polsce oraz podpisania polsko-niemieckiego układu o normalizacji wzajemnych stosunków. Na tę oko-

⁴⁵ Ibidem, s. 120.

⁴⁶ Ibidem, s. 122.

⁴⁷ M. Czech, *Republika Federalna Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2001, red. B. Wizimirska, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 2001, s. 170–171.

liczność kanclerz Schröder złożył 6 grudnia 2000 r., wizytę w Warszawie. Poza tym przed rozpoczęciem szczytu UE w Nicei zapewnił o woli Niemiec osiągnięcia takiego kompromisu w sprawie reform instytucjonalnych Unii, który nie będzie przeszkodą na drodze wejścia do niej nowych członków, a w pierwszej grupie państw przyjmowanych do Unii znajdzie się Polska⁴⁸.

Poza tym rok ten obfitował w wizyty polityczne na różnych szczeblach przyczyniając się do rozszerzania i utrwalania infrastruktury współpracy⁴⁹. Niemniej jednak poza stale obecną problematyką związaną z przeszłością pojawił się nowy negatywny akcent dla Polski. 18 grudnia 2000 r., kanclerz Schröder wychodząc naprzeciw powszechnym w Niemczech obawom postulował wprowadzenie siedmioletniego okresu przejściowego w kwestii przepływu siły roboczej z nowych państw członkowskich⁵⁰. Jednym z jaśniejszych akcentów było podpisanie porozumienia, 17 lipca 2000 r. w Berlinie, dotyczącego indywidualnych wypłat polskim ofiarom III Rzeszy w wysokości 1,812 mld DM – tj. 22,3% sumy przeznaczonej na odszkodowania⁵¹.

6 kwietnia 2001 r. doszło w Berlinie do spotkania szefów rządów obu krajów, tj. premiera Buzka i kanclerza Schrödera, na którym m.in. wiele uwagi poświęcono sprawie wypłaty odszkodowań dla byłych robotników przymusowych III Rzeszy, co wynikało z kontrowersji związanych z podpisaniem 16 lutego tego roku umowy przez polską Fundację Polsko-Niemieckie Pojednanie i niemiecką Fundację Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość⁵².

Kolejnym ważnym wydarzeniem były już IV polsko-niemieckie konsultacje międzyrządowe, które odbyły się 18 czerwca 2001 r. we Frankfurcie nad Odrą. W konsultacjach poza premierem Jerzym Buzkiem i kanclerzem Gerhardem Schröderem, udział wzięli ministrowie spraw zagranicznych, wewnętrznych, obrony obu krajów, polskiego ministra edukacji narodowej i federalnego ministra ds. rodziny, seniorów, kobiet

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ *Stosunki dwustronne Polski*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2001, s. 361.

⁵⁰ M. Czech, *Republika Federalna Niemiec...*, op.cit., Warszawa 2001, s. 173.

⁵¹ Ibidem, s. 174.

⁵² J. Stachura, *Niemcy*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2002, red. B. Wizimirka, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 2002, s. 231.

i młodzieży. Także byli obecni sekretarze stanu z dwóch resortów z obu krajów. Przedmiotem konsultacji były stosunki bilateralne i sprawy międzynarodowe⁵³.

Odbyły się w tym roku inne spotkania⁵⁴. Na uwagę zasługuje pierwsza wizyta zagraniczna premiera Leszka Millera, 21 października 2001 r., w Berlinie, podczas której spotkał się z kanclerzem Schröderem. W trakcie rozmów między obu liderami, kanclerz Schröder potwierdził poparcie Niemiec dla przystąpienia Polski do UE w pierwszej turze rozszerzenia. Poza tym kanclerz potwierdził stanowisko w sprawie swobodnego przepływu osób oraz podjęcia dwustronnych rozmów dotyczących zwiększenia dotychczasowych kontyngentów na pracę obywateli polskich w Niemczech⁵⁵. Miały miejsce spotkania między ministrami spraw zagranicznych, ze strony polskiej Władysława Bartoszewskiego, następnie Włodzimierza Cimoszewicza z niemieckim ministrem Joschką Fischerem⁵⁶.

Kontakty międzyparlamentarne dalej rozwijały się intensywnie. Na uwagę zasługuje pierwsza wspólna sesja komisji integracji europejskiej obu parlamentów, w dniu 15 maja 2001 r. w Słubicach, w trakcie której omawiano m.in. sytuację gospodarczą w obszarze przygranicznym, mowa była o swobodnym przepływie siły roboczej i bezpieczeństwie wewnętrznym⁵⁷. W tym czasie rozwój współpracy transgranicznej i regionalnej przesunął się w coraz większym stopniu zarówno na szczebel władz lokalnych, jak i bezpośrednio zainteresowanych instytucji i organizacji. W tym miejscu należy dodać, że promocją tej współpracy od 1994 r. zajmowało się Polsko-Niemieckie Towarzystwo Wspierania Gospodarki z siedzibą w Gorzowie Wielkopolskim⁵⁸.

Nie można pominąć wydarzenia z 17 września 2001 r. jakim było podpisanie w Warszawie przez episkopaty obu krajów porozumienia w sprawie przekazania diecezjom w północnej Polsce 3661 ksiąg para-

⁵³ Ibidem, s. 231–232.

⁵⁴ *Kronika stosunków międzynarodowych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2002, s. 518–519.

⁵⁵ J. Stachura, *Niemcy...*, op.cit., Warszawa 2002, s. 232.

⁵⁶ Ibidem, s. 232–233.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ Ibidem, s. 234.

fialnych, które zostały wywiezione pod koniec drugiej wojny światowej do Niemiec⁵⁹.

Rok 2002 charakteryzował się we wzajemnych stosunkach dominacją problematyki europejskiej. Najistotniejsze były w niej kwestie dotyczące zamknięcia ostatnich i najtrudniejszych rozdziałów w finalizowanych negocjacjach akcesyjnych Polski do Unii Europejskiej. Ostatecznie w dniach 12–13 grudnia 2002 roku, na szczycie UE w Kopenhadze Polska i dziewięć innych krajów kandydujących sfinalizowały negocjacje akcesyjne z Unią Europejską. Bez intensywnego poparcia Niemiec nie byłoby to możliwe⁶⁰. Co więcej, kanclerz Schröder wystąpił na szczycie z propozycją, aby dla zrównoważenia polskiego budżetu przyspieszyć wypłatę Polsce miliarda euro, które miała otrzymać z funduszy strukturalnych dopiero po 2007 r.⁶¹

W 2002 roku doszło do wielu polsko-niemieckich spotkań na różnych szczeblach politycznych.⁶² Do najważniejszych należy zaliczyć wizytę prezydenta Kwaśniewskiego w Niemczech, w dniach 6–8 marca oraz konsultacje międzyrządowe, które odbyły się 18 czerwca 2002 r. we Wrocławiu. Ich owocem było m.in. podpisanie umowy o powołaniu Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta⁶³. Intensywny dialog prowadzili ministrowie spraw zagranicznych – Cimoszewicz i Fischer. Poza sprawą polskiego członkostwa w rozmowach pojawiły się kwestie Unii, jej instytucji oraz polityki wschodniej, bezpieczeństwa i obrony⁶⁴. Ministrowie obrony obu krajów podpisali w kwietniu 2002 r. umowę w sprawie dostaw dla Wojska Polskiego 128 czołgów Leopard 2A4. Natomiast ministrowie spraw wewnętrznych podpisali w lutym tego roku międzyrządową umowę o współpracy policji i straży granicz-

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ M. Stolarczyk, *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1998–2009 (wybrane aspekty polsko-niemieckiej współpracy)*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiadami w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Katowice 2011, s. 18–19.

⁶¹ Ibidem.

⁶² *Kronika stosunków międzynarodowych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2003, s. 519–520.

⁶³ Ibidem; W. Pomianowski, *Niemcy*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2003, s. 231.

⁶⁴ W. Pomianowski, *Niemcy...*, op.cit., Warszawa 2003, s. 231.

nych na terenach przygranicznych⁶⁵. Nie można pominąć wydarzenia z 20 lipca 2002 r. Na drodze do pojednania, w tym dniu, prezydent Kwaśniewski jako pierwszy zagraniczny gość wziął udział w uroczystej przysiędze żołnierzy Bundeswehry w Berlinie⁶⁶.

Ten pozytywny obraz w stosunkach dwustronnych zmącił, w trakcie niemieckiej kampanii wyborczej, chadecki kandydat na kanclerza, premier Bawarii Edmund Stoiber, który podczas zjazdu tzw. Ziomkostwa Prus Wschodnich, pośrednio zażądał unieważnienia polskiego ustawodawstwa dotyczącego przesiedleń i wywłaszczeń byłych niemieckich mieszkańców polskich ziem północnych i zachodnich. Wystąpienie to zostało ostro skrytykowane, a wysłannik niemieckiej chadecji Wolfgang Schäuble zapewnił w imieniu Edmunda Stoibera, że ewentualny przyszły chadecki kanclerz nie zamierza otwierać rozdziałów z przeszłości⁶⁷.

W 2003 roku na klimat wzajemnych stosunków rzutowały nadal dwie kwestie: sprawa utworzenia w Berlinie Centrum przeciwko Wypędzonom, którego ideą było upamiętnienie europejskich wypędzeń w XX wieku oraz druga kwestia, tj. odszkodowań majątkowych za mienie pozostawione lub porzucone w końcowej fazie drugiej wojny światowej przez uciekających Niemców⁶⁸. W tej drugiej kwestii utworzona została nawet instytucja pod nazwą Powiernictwo Pruskie (Preußische Treuhand GmbH & Co. KG a. A.), niemiecka spółka komandytowo-akcyjna założona w Düsseldorfie przez grupę niemieckich wysiedlonych należących do Ziomkostwa Prusy Wschodnie⁶⁹. Nastąpiła długotrwała i emocjonalna wymiana zdań, która zaangażowała najwyższe autorytety w obu państwach. Dzięki nim, z czasem uległa ona stopniowemu wyciszeniu. Waż-

⁶⁵ Ibidem, s. 231–232. Odnośnie innych umów, zob.: *Stosunki traktatowe Polski*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2003, s. 533.

⁶⁶ W. Pomianowski, *Niemcy...*, op.cit., Warszawa 2003, s. 233.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ S. Michałowski, *Stosunki Polski z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2004, s. 193.

⁶⁹ Bliżej na temat działalności tej spółki, zob. m.in.: H. Putzke, G. Morber, *Powiernictwo Pruskie – problem legalności działania*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, z. 1, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/5053/1/06_H_Putzke_G_Morber_Powiernictwo%20Pruskie%20-%20problem%20legalno%C5%9Bci%20dzia%C5%82ania_87-105.pdf [1.11.2019].

nym elementem tonującym wzajemne emocje, niewątpliwie było opublikowanie 22 kwietnia 2004 r. w Warszawie propozycji ministrów kultury sześciu krajów, tj. Polski, Niemiec, Słowacji, Austrii, Węgier i Czech, która przewidywała powołanie Sieci Europejskiej Pamięci i Solidarności. W jej ramach miała się odbywać współpraca między naukowcami, politykami i publicystami, zajmującymi się problemem wysiedleń. Za jej podstawowy cel uznano wypracowanie wspólnej europejskiej oceny przeszłości oraz upamiętnienie ofiar wypędzeń⁷⁰. Wcześniej, 11 marca 2004 r., Sejm podjął uchwałę w której stwierdził, że wszystkie kwestie związane z przejściem przez Polskę majątków po byłych przesiedleńcach z Ziemi Odzyskanych, uważa za ostatecznie zakończone i niepodlegające jurysdykcji Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w Luksemburgu czy Europejskiemu Trybunałowi Praw Człowieka w Strasburgu. Dalej podkreślono, że dotyczy to także roszczeń odszkodowawczych oraz, że Polska nie będzie związana jakimkolwiek orzeczeniem w tych sprawach, przyjętym przez instytucje Unii Europejskiej⁷¹.

Wracając do roku 2003, trzeba podkreślić, że równie intensywnie odbywały się spotkania polityczne na różnych szczeblach. Szczególną aktywnością wykazał się polski minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz, który spotkał się wielokrotnie z politykami niemieckimi, w tym ze swoim odpowiednikiem ministrem i wicekanclerzem Joschką Fischerem aż sześciokrotnie, czy przewodniczącą niemieckiej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Angelą Merkel⁷². Podpisano w tym czasie także wiele umów⁷³. W międzyczasie pojawiły się jednak różnice. Dotyczyły one m.in.: fiaska szczytu Unii Europejskiej w kwestii Traktatu Konstytucyjnego oraz w kwestii operacji w Iraku⁷⁴. Jednak istotne jest, na co należy zwrócić szczególną uwagę, to wyłanianie się obrazu stosunków polsko-niemieckich, na który składały się cztery obszary współdziałania:

⁷⁰ S. Michałowski, *Stosunki Polski z Niemcami...*, op.cit., Warszawa 2004, s. 193.

⁷¹ Ibidem, s. 194–195.

⁷² *Kronika stosunków międzynarodowych*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2004, s. 263–264.

⁷³ *Stosunki traktatowe Polski*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2004, s. 281–282.

⁷⁴ S. Michałowski, *Stosunki Polski z Niemcami...*, op.cit., Warszawa 2004, s. 194–195.

globalny – ONZ, transatlantycki – NATO, europejski – UE oraz regionalny – ugrupowania i struktury regionalne (Grupa Wyszehradzka, ISE)⁷⁵.

Stosunki polityczne po akcesji do Unii Europejskiej

1 maja 2004 r., przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, jest datą przełomową, ponieważ zamyka ona okres przedakcesyjny Polski i pierwszy etap stosunków polsko-niemieckich po zjednoczeniu Niemiec, a otwiera etap wzajemnych relacji obu państw jako członków Unii Europejskiej, stawiając Polskę na bardziej równorzędnej płaszczyźnie wobec zachodniego sąsiada. Z tej okazji tego dnia spotkali się szefowie rządów Polski, Niemiec i Czech u zbiegu granic swoich państw, a dzień wcześniej, 30 kwietnia 2004 r., ministrowie spraw zagranicznych Polski i Niemiec świętowali rozszerzenie Unii we Frankfurcie nad Odrą i Słubicach⁷⁶. W dniu 26 maja 2004 r. z okazji II Kongresu Strategii Lizbońskiej, kanclerz Schröder odwiedził ponownie Warszawę, a w dniach 15–16 lipca, prezydent Niemiec, Horst Köhler, złożył swoją pierwszą oficjalną wizytę zagraniczną w Polsce, co stanowiło wymowny gest. Ważnym gestem był udział kanclerza Schrödera w obchodach 60. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego 1 sierpnia 2004 r. Podczas swojego wystąpienia podkreślił potrzebę pamięci o prawdzie historycznej i przeciwstawiania się wszelkim działaniom zmierzającym do jej przeinaczenia i błędnej interpretacji⁷⁷. Poza tymi wizytami odbyło się wiele innych⁷⁸. Wśród istotniejszych, miała miejsce robocza wizyta premiera Marka Belki w Berlinie, gdzie odbył rozmowy z kanclerzem Schröderem. Poza tym należy wspomnieć o odbyciu VII polsko-niemieckich konsultacji międzyrządowych 4 listopada 2004 r. w Krakowie. Stały się one ważną zinstytucjonalizowaną formą dorocznego dialogu politycznego z udziałem szefów obu rządów i głównych resortów⁷⁹. Jak ważną, świadczy o tym m.in. zakończenie prac polsko-niemieckiej grupy eksportów ds. statusu

⁷⁵ Ibidem, s. 196–200.

⁷⁶ I. Lipowicz, *Stosunki Polski z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2005, red. S. Kozień, G. Mioduszewska, M. Bem, Warszawa 2005, s. 89.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ M. Ławacz, *Kronika stosunków międzynarodowych Polski*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2005, s. 351–352.

⁷⁹ I. Lipowicz, *Stosunki Polski z Niemcami...*, op.cit., Warszawa 2005, s. 90.

roszczeń odszkodowawczych. W ekspertyzie stwierdzono m.in., że skargi z tytułu pozbawienia majątków nie mają szans powodzenia przed sądami polskimi, niemieckimi, amerykańskimi oraz międzynarodowymi. Eksperci dodali, że oświadczenie kanclerza Gerharda Schrödera z 1 sierpnia 2004 r. w Warszawie stanowi jednostronny akt Republiki Federalnej Niemiec wiążący z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Oznaczało to, że federalny rząd niemiecki wyklucza tym samym jednoznacznie dochodzenie międzypaństwowych roszczeń Niemiec wobec Polski, i traktuje je jako niemające podstawy prawnej. Co więcej oświadcza, że w żadnym wypadku nie będzie popierał żądań indywidualnych związanych ze wskazanymi roszczeniami⁸⁰.

Kolejnym istotnym krokiem zacieśniania wzajemnych stosunków było ustanowienie przez oba rządy, 4 listopada 2004 r., funkcji Przedstawiciela Ministra Spraw Zagranicznych ds. Współpracy Polsko-Niemieckiej i Koordynatora Niemiecko-Polskiej Współpracy Społecznej i Przygranicznej. W założeniu zadaniem tej funkcji miało być rozwijanie kontaktów między społeczeństwami, polskim i niemieckim, w celu zwiększenia zainteresowania i pogłębienia wiedzy o obu sąsiadujących ze sobą krajach, czy dbanie o ich wizerunek w mass mediach po obu stronach granicy⁸¹.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej kontynuowany jest intensywny dialog parlamentarzystów obu krajów, m.in. 18 października 2004 r. w Słubicach spotkały się prezydium obu parlamentów. Miały miejsce spotkania komisji spraw zagranicznych Sejmu i Bundestagu. Utrzymywane są grupy bilateralne w obu parlamentach⁸². Dalej rozwijała się wspólna baza traktatowa obustronnej współpracy regionalnej, w ramach której podpisano, łącznie z 2004 r., 12 porozumień lub wspólnych oświadczeń o współpracy między polskimi województwami i niemieckimi landami. Związek Miast Polskich współpracuje ze swoim odpowiednikiem w Niemczech. Współpraca ta zaowocowała ponad 600 różnymi partnerstwami samorządów lokalnych, prawie 1000 partnerstwem szkół i około 450 partnerstwami szkół wyższych⁸³.

⁸⁰ Ibidem, s. 91.

⁸¹ Ibidem, s. 90.

⁸² Ibidem, s. 92.

⁸³ Ibidem, s. 93.

Niemniej jednak stanie się Polski członkiem UE nie mogło wyeliminować konfliktów między obu partnerami, co jest normalną rzeczą w stosunkach międzynarodowych. W przypadku Polski i Niemiec wynikały one przede wszystkim ze znacznej asymetrii gospodarczej, ale także politycznej. Składały się na nią także odmienne interesy zarówno w samej Unii, jak i poza nią, oraz najbardziej wrażliwy element jakim była w społeczeństwach obu krajów wciąż widoczna wzajemna nieufność i uprzedzenia⁸⁴.

Podstawowy spór, jaki wyłonił się między obu partnerami, dotyczył kwestii funkcjonowania zasady solidarności w Unii Europejskiej, którą rząd niemiecki nie zawsze poważnie brał pod uwagę. Rząd kanclerza Schrödera dążył do maksymalnej ochrony interesów ekonomicznych swojego państwa, kosztem interesów pozostałych nowych krajów Unii, w tym Polski. W negocjacjach dotyczących Nowej Perspektywy Finansowej UE na lata 2007–2013 Niemcy odrzuciły postulat, aby ich składka wzrosła z 1% PKB do 1,24% PKB i domagały się ograniczenia środków pomocowych dla nowych członków. Problem pojawił się także w sprawie unijnych dyrektyw, dotyczących swobody przepływu siły roboczej oraz harmonizacji systemu podatkowego wewnątrz Unii Europejskiej. Pierwsza z tych dyrektyw miała przyczynić się do ochrony niemieckiego rynku pracy poprzez ograniczenia prawa wykonywania niektórych zawodów przez obywateli polskich. Druga z dyrektyw przewidywała podniesienie stawek podatku na tyle wysoko, żeby nieopłacalne stało się przenoszenie produkcji z Niemiec na tereny nowych krajów członkowskich. Stanowisko Niemiec spotkało się z ostrą krytyką Polski wyrażoną m.in. na spotkaniu, w dniu 24 kwietnia 2005 r., premiera Belki i kanclerza Schrödera⁸⁵.

Zasada solidarności UE nie była brana poważnie przez Niemcy pod uwagę i w innym przypadku, gdzie partykularny interes niemiecki był najważniejszy, naruszając przy tym polskie interesy ekonomiczne. 8 września 2005 r. doszło w Berlinie do spotkania przedstawicieli niemieckich koncernów E.ON i BASF z przedstawicielami Gazpromu. W trakcie spotkania została podpisana umowa o powołaniu spółki w celu wybudowa-

⁸⁴ T. Jaskułowksi, *Stosunki Polski z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2006, s. 90.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 90–91.

nia pod dnem Morza Bałtyckiego rurociągu gazowego przebiegającego z Rosji do Niemiec, pomijając przy tym zainteresowane tranzytem tego surowca takie kraje, jak Finlandia, Polska i Estonia⁸⁶.

Pomimo wymienionych i innych konfliktów należy podkreślić, że zarówno w polityce europejskiej, jak i w stosunkach z sąsiadami unijnymi Polska i Niemcy współpracowały w wielu dziedzinach. Na przykład: wsparcie demokratycznych przemian na Ukrainie, uzyskanie korzystnych dla siebie rozwiązań w Pakcie Stabilizacji i Wzrostu. W tym kontekście należy podkreślić ważną wizytę kanclerz Angeli Merkel w Warszawie, 2 grudnia 2005 r., gdzie spotkała się z nowym premierem, Kazimierzem Marcinkiewiczem, oraz prezydentem-elektem Lechem Kaczyńskim. W trakcie wizyty zapowiedziała, że w negocjacjach nad Nową Perspektywą Finansową będzie uwzględniała interesy Polski. Natomiast chcąc uspokoić polskie nastroje związane z projektem gazociągu pod Morzem Bałtyckim, stwierdziła, że projekt ten jest „sprawą otwartą dla wszystkich zainteresowanych”⁸⁷.

Nie należy także zapominać, że w dalszym ciągu miały miejsce liczne kontakty polsko-niemieckie na dotychczasowych płaszczyznach⁸⁸. Przy czym realizowane były one w atmosferze odrzucenia Traktatu Konstytucyjnego w referendum we Francji i w Niderlandach⁸⁹.

Współpraca polsko-niemiecka w ramach NATO i UE była czynnikiem zacieśniającym współpracę między obu krajami i stawiała przed nią nowe wyzwania, które wynikały ze zmian w otoczeniu międzynarodowym oraz nieuchronnych procesów zmian w świadomości społeczeństw obu państw. Oba kraje stanęły przed wypracowaniem nowej formuły współpracy w ramach dokonujących się procesów. Z jednej strony proces stawania się przez Niemcy „normalnym” krajem bez obciążeń z przeszłości, odgrywającym dominującą rolę na scenie europejskiej i prowadzącym politykę światową jako „mocarstwo średniej wielkości”. Z drugiej strony procesy przekształceń politycznych, gospodarczych i społecznych w Polsce, które uczyniły ją krajem stabilnej demokracji i wzrostu gospo-

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ Ibidem, s. 93.

⁸⁸ Ważniejsze wizyty, zob.: ibidem, s. 328–329.

⁸⁹ Ibidem, s. 98.

darczego, członkiem NATO i UE, który chciał odgrywać rolę podmiotu, a nie przedmiotu, na scenie międzynarodowej⁹⁰.

Biorąc to pod uwagę, należy podkreślić, że rządy premierów Kazimierza Marcinkiewicza, następnie Jarosława Kaczyńskiego podjęły próbę realizacji polityki „nowego otwarcia” w stosunkach z partnerem niemieckim. Sprowadzała się ona do otwartego mówienia o wzajemnych trudnych problemach i ich efektywnego rozwiązywania, obrony polskich uprawnionych interesów i stworzenia partnerstwa opartego na zrozumieniu interesów i obaw każdej ze stron⁹¹.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że w roku 2005 miały miejsce wybory parlamentarne w jednym i drugim kraju, a w Polsce jeszcze dodatkowo prezydenckie. Wybory te przyniosły wyłonienie się nowych koalicji rządzących, co pewien wpływ miało na charakter obustronnych relacji w 2006 roku. Niemniej jednak kontynuowane były intensywne kontakty polityczne na wszystkich szczeblach. Prezydenci obu krajów, Lech Kaczyński i Horst Köhler, spotkali się cztery razy. Wiele było spotkań na różnych szczeblach rządowych. Jednym z ważniejszych były konsultacje międzyrządowe, 30 października 2006 r. w Berlinie, z udziałem szefów rządów Jarosława Kaczyńskiego i Angeli Merkel. Wzięli w nich udział także ministrowie spraw zagranicznych, Anna Fotyga i Frank-Walter Steinmeier oraz ministrowie transportu⁹².

W kontekście wzajemnego dalszego zbliżenia, zrozumienia i docenienia, nie można pominąć ważnych wypowiedzi premierów obu krajów, jakie padły w tym roku. Na konferencji czerwcowej zorganizowanej w Warszawie w 15. rocznicę podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy premier Marcinkiewicz powtórzył słowa wypowiedziane w 1989 r. przez premiera Tadeusza Mazowieckiego: „Potrzebujemy przełomu w stosunkach z RFN. Społeczeństwa obu krajów poszły już znacznie dalej niż ich rządy. Chcemy prawdziwego pojednania”. Natomiast 26 października 2006 r. minister Steinmeier w swoim wystąpieniu na Uniwersytecie Europejskim Viadrina we Frankfurcie nad Odrą

⁹⁰ J. Styczek, *Stosunki Polski z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2007, s. 97.

⁹¹ Ibidem, s. 98.

⁹² Ibidem, s. 99.

powiedział: „Polska nie jest jakimś jednym z 25 krajów UE. Jeśli Europa ma mieć pomyślną przyszłość, to wtedy, gdy będziemy słyszeli mocny głos z Polski”⁹³.

Nieustannie wzajemną współpracę umacniały parlamenty obu państw⁹⁴.

Niemniej ważna była współpraca multilateralna, która stwarzała dla obu stron dobrą atmosferę. Taka dobra atmosfera współpracy budowana była na szczytach Trójkąta Weimarskiego. Inną płaszczyzną było zaangażowanie Polski i Niemiec, wraz z innymi krajami UE, w misji EUFOR w Kongo oraz UNIFIL w Libanie. Także należy wymienić nową jakościowo formę współpracy utworzonej w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa Grupie Bojowej z udziałem Polski, Niemiec i Litwy, Słowacji i Łotwy oraz ustalenia podjęte przez ministrów obrony Trójkąta Weimarskiego, 25 lipca 2006 r. w Wieliczce, dotyczące powstania w roku 2013 weimarskiej Grupy Bojowej⁹⁵.

Nie brakło odmiennych stanowisk rządów polskiego i niemieckiego w dwóch ważnych kwestiach. Rząd niemiecki zabiegał o jak najszybsze wznowienie prac nad Traktatem Konstytucyjnym i zachowanie jak największej części istniejącego projektu, natomiast polski rząd był przeciwny szybkiemu wznowieniu prac. W drugiej kwestii, tj. dalszego rozszerzenia Unii Europejskiej, w tym wypadku o Ukrainę, Polska była za, Niemcy były przeciwne temu rozszerzeniu⁹⁶.

Rok 2006 miał także inne ważne znaczenie dla obustronnych stosunków. Fundacja Polsko-Niemieckie Pojednanie zakończyła wypłatę świadczeń ofiarom pracy przymusowej i niewolniczej. Łączna kwota wypłacona poszkodowanym przez III Rzeszę wyniosła łącznie 4,6 mld zł⁹⁷.

Założenia polityki polskiej wobec Niemiec w 2007 r. zostały zaprezentowane przez ministra spraw zagranicznych Annę Fotygę dwukrotnie w Sejmie, tj. 25 stycznia w postaci rządowej informacji w sprawie realizacji Traktatu polsko-niemieckiego o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej

⁹³ Ibidem, s. 98–99.

⁹⁴ M. Ławacz, *Kronika stosunków międzynarodowych Polski w 2006 r.*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2007, s. 362–363.

⁹⁵ J. Styczek, *Stosunki Polski z Niemcami...*, op.cit., s. 100.

⁹⁶ Ibidem, s. 101.

⁹⁷ Ibidem.

współpracy z 1991 r. i 11 maja również w informacji rządu na temat kierunków polskiej polityki zagranicznej. Minister Fotyga w trakcie swoich wystąpień nazwał Niemcy „ważnym partnerem” w Unii Europejskiej. Wymieniła również problemy w stosunkach obu krajów: Centrum przeciwko Wypędzeniom, projekt budowy Gazociągu Północnego, sytuacja mniejszości polskiej w Niemczech, roszczenia majątkowe obywateli RFN⁹⁸.

Ówczesne rządy polskie obawiały się najbardziej budowy gazociągu, który miał narazić Polskę na ryzyko rosyjskiego „szantażu energetycznego”. Ponadto jego budowa mogła być niebezpieczna dla środowiska Morza Bałtyckiego oraz zniweczyć plan rozbudowy gazociągu jamalskiego przez Białoruś i Polskę lub budowę nowego gazociągu, tzw. bursztynowego przez Łotwę, Litwę i Polskę. Co więcej, oba wymienione projekty, jak podkreślała strona polska, są znacznie tańsze niż budowa rurociągu na dnie Morza Bałtyckiego⁹⁹.

W międzyczasie problemem była sprawa tzw. systemu podwójnej większości, które forsowały Niemcy, który w porównaniu do obowiązującego Traktatu Nicejskiego wzmacniał pozycję Niemiec, a obniżał wagę głosów polskich przy podejmowaniu decyzji kwalifikowaną większością głosów. Prezydent Lech Kaczyński i premier Jarosław Kaczyński opowiedzieli się za utrzymaniem systemu nicejskiego. Wobec braku efektów wysunęli propozycję przyjęcia systemu równego wpływu, zwanego „pierwiastkowym”, zgodnie z którym każde państwo dysponowałoby w nim liczbą głosów będącą pierwiastkiem kwadratowym liczby jego ludności. Dla Niemiec była to propozycja nie do przyjęcia, a wielu parlamentarzystów niemieckich w Bundestagu i Parlamencie Europejskim publicznie oskarżało władze polskie o „antyeuropejskość”¹⁰⁰.

Zła atmosfera w stosunkach obu krajów osiągnęła swoje apogeum po szczycie w Brukseli, na którym Niemcy próbowały przeforsować przyjęcie mandatu bez zgody Polski. Sprzeciwiły się temu Litwa i Czechy. Minister Steinmeier skrytykował stanowisko Polski. Atmosfera po kolej-

⁹⁸ Ł. Adamski, *Polityka Polski wobec Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2008, s. 106–107.

⁹⁹ Ibidem, s. 103.

¹⁰⁰ Ibidem, s. 108–109.

nych wypowiedziach z obu stron i emocjonalnych artykułach w polskich i niemieckich zagęszczała się. Sytuację zaczęła łagodzić kanclerz Merkel. W miarę upływu czasu emocje zaczęły opadać¹⁰¹.

W przypadku położenia społeczności polskiej w Niemczech, ocenianej wówczas na 1 mln osób, niewiele się zmieniło. Minister Fotyga w wywiadzie dla „Frankfurter Allgemeine Zeitung” stwierdziła, że w żadnym innym kraju unijnym polska społeczność nie ma tak trudnych warunków życia jak w Niemczech i zarzuciła Niemcom asymilowanie Polaków oraz nieprzestrzeganie zobowiązań dotyczących wspierania języka polskiego¹⁰².

Na początku 2007 r. we wzajemnych relacjach pojawił się nowy problem, który dotyczył planów rozmieszczenia w Polsce i Czechach elementów amerykańskiego systemu obrony raketowej. Strona niemiecka zaczęła podkreślać, że budowa tarczy grozi eskalacją zbrojeń w Europie i zaszkodzi stosunkom Unii Europejskiej z Rosją, wzmacniając w tym kraju antyzachodnie tendencje, a były kanclerz Schröder mówił nawet o antyrosyjskiej strategii USA, ukierunkowanej na „okrażenie” Rosji. 70% niemieckiej opinii publicznej poparło krytyków tarczy¹⁰³.

W tym miejscu należy podkreślić, że we wzajemnych stosunkach, wysunięty przez ówczesny rząd Polski priorytet rozwiązywania istniejących problemów, przyczynił się do ich pogorszenia, a założonych celów nie udało się osiągnąć. Sytuacja w polsko-niemieckich stosunkach uległa poprawie po przyspieszonych wyborach parlamentarnych w Polsce, które przyniosły wygraną centroprawicowej PO, która utworzyła z PSL rząd pod przewodnictwem Donalda Tuska, który 16 listopada 2007 r. został zaprzysiężony. Jednym z jego głównych celów było ocieplenie atmosfery z partnerem niemieckim. Stąd decyzja mianowania Władysława Bartoszewskiego, byłego więźnia nazistowskiego obozu w Oświęcimiu, a w III RP, gorącego rzecznika polsko-niemieckiego pojednania, dwukrotnego ministra spraw zagranicznych na sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, odpowiedzialnego m.in. za stosunki z Niemcami¹⁰⁴.

¹⁰¹ Ibidem, s. 109–110.

¹⁰² Ibidem, s. 111.

¹⁰³ Ibidem, s. 113–114.

¹⁰⁴ Ibidem, s. 105.

Premier Tusk w swoim exposé z 23 listopada 2007 r. zapowiedział intensyfikację współpracy, którą nazwał „strategiczną”, co nie oznaczało, jak podkreślił, unikania spraw trudnych¹⁰⁵.

Ważnym wydarzeniem dla Polski było jej przystąpienie 21 grudnia 2007 r. do strefy Schengen¹⁰⁶.

Próba poprawy wzajemnych stosunków polsko-niemieckich przez rząd premiera Tuska doprowadziła je do znacznego zdynamizowania. Kanclerz Angela Merkel odwiedziła Polskę aż cztery razy. Na szczególną uwagę zasługuje jej wizyta 9 grudnia 2008 r. w Warszawie, gdzie wzięła udział w IX Polsko-Niemieckich Konsultacjach Międzyrządowych, wznovionych po czteroletniej przerwie¹⁰⁷. Z kolei premier Tusk odwiedził Niemcy trzykrotnie. W sumie kilkakrotnie doszło do spotkania liderów obu państw. Natomiast prezydent Lech Kaczyński w kwietniu 2008 r., spotkał się z kanclerz Merkel podczas szczytu NATO w Bukareszcie, a z prezydentem Niemiec Horstem Köhlerem podczas konsultacji na temat Traktatu z Lizbony, również w kwietniu, w Grazu z udziałem ośmiu prezydentów państw europejskich¹⁰⁸.

Natomiast na szczeblu ministrów spraw zagranicznych podkreślono szczególne znaczenie dwóch wizyt, które były kontynuacją nowego stylu. Minister Sikorski gościł ministra Steinmeiera, w kwietniu 2008 r., w swojej posiadłości w Chobielinie pod Bydgoszczą, natomiast niemiecki minister gościł polskiego, w grudniu tego roku, w swoim domu w Berlinie¹⁰⁹.

Wśród ważniejszych tematów poruszonych przez stronę polską i niemiecką na uwagę zasługiwały: tzw. pakiet energetyczno-klimatyczny, projekt Partnerstwa Wschodniego, trudności z ratyfikacją Traktatu z Lizbony, zacieśniania współdziałania w Sojuszu Północnoatlantyckim, kontrowersje wokół projektu Gazociągu Północnego, i muzeum upamiętniające wysiedlenia pod nazwą „Widoczny Znak”.

¹⁰⁵ Ibidem, s. 107.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 108.

¹⁰⁷ N. Kohtamakai, *Polityka Polski wobec Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2009, s. 96–97.

¹⁰⁸ Ibidem.

¹⁰⁹ Ibidem.

Pakiet energetyczno-klimatyczny zakładał reformę Systemu Handlu Emisjami Unii Europejskiej – *European Union Emission Trading System* (EU ETS), która oznaczała ograniczenie emisji dwutlenku węgla do 2020 r. o 20% w stosunku do roku 1990, zwiększeniu udziału odnawialnych źródeł energii oraz realizację projektów wychwytywania i składowania CO₂. Oba kraje miały zastrzeżenia do tego projektu przedstawionego przez Komisję Europejską. Udało się osiągnąć kompromis, postulaty Polski i Niemiec zostały uwzględnione przez Komisję, a oba państwa ratyfikowały pakiet energetyczno-klimatyczny. Zostały wprowadzone okresy przejściowe, zakładające stopniowe przechodzenie przez polskie elektrownie na aukcyjny system uprawnień do emisji¹¹⁰.

Projekt Partnerstwa Wschodniego został przedstawiony na wiosnę 2008 r. przez Polskę i Szwecję, który dotyczył pogłębienia współpracy ze wschodnimi sąsiadami UE w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS). W czasie prezydencji niemieckiej w UE projekt ten był jej priorytetem. Kanclerz Merkel poparła koncepcję Partnerstwa Wschodniego w trakcie wizyty 17 czerwca 2008 r. w Gdańsku¹¹¹.

Co się tyczy traktatu lizbońskiego, został odrzucony on w czerwcowym referendum 2008 r. przez obywateli Irlandii. Strony, polska i niemiecka, były zainteresowane jego ratyfikacją, jednak po portugalskim referendum wstrzymały prace z nią. Rządy obu państw czyniły próby wypracowania wspólnego stanowiska w sprawach związanych z reformą instytucjonalną UE, co było dobrze odebrane w różnych środowiskach obu krajów. Poza współpracą unijną dobrze rozwijało się zacieśnianie współpracy w ramach NATO¹¹².

Przytoczone cztery powyższe tematy stanowiły dobre przykłady umacniania współpracy polsko-niemieckiej. Niemniej jednak dwa kolejne nie sprzyjały jej.

W pierwszym przypadku rząd kanclerz Merkel konsekwentnie popierał wynegocjowane przez kanclerza Schrödera plany budowy rurociągu z Rosji do Niemiec na Dnie Morza Bałtyckiego, które rząd polski odbierał jako zagrożenie dla własnych interesów energetycznych. Sugestia pre-

¹¹⁰ Ibidem, s. 98–99.

¹¹¹ Ibidem.

¹¹² Ibidem, s. 99–100.

miera Tuska, z września 2008 r., że wobec agresywnych działań Rosji w stosunku do Gruzji Niemcy powinny zastanowić się nad realizacją tego projektu, który prowadzi do uzależnienia, została w zasadzie pominięta milczeniem przez partnera niemieckiego¹¹³.

W drugim przypadku budowa muzeum upamiętniającego wysiedlenia „Widoczny Znak”, o którym wcześniej wspomniano, spotkała się z ostrym sprzeciwem rządu premiera Jarosława Kaczyńskiego. Natomiast rząd premiera Tuska wyraził „życzliwą neutralność” wobec budowy tego muzeum, zapewniając sobie prawo do późniejszej oceny jego funkcjonowania¹¹⁴.

Należy w tym miejscu dodać, że istotnym wydarzeniem 2008 r. było podjęcie decyzji przez Europejski Trybunał Praw w Strasburgu o odrzuceniu pozwów Powiernictwa Pruskiego skierowanych przeciwko Polsce o zwrot majątków lub odszkodowania. Kanclerz Merkel pozytywnie oceniła decyzję Trybunału, potwierdzając tym samym, że skarga powiernictwa była nieuzasadniona¹¹⁵. Pomimo przegranej Powiernictwo Pruskie zadeklarowało wspieranie indywidualnych pozwów cywilnych przed sądami polskimi, niemieckimi i amerykańskimi.

Intensywność obustronnych kontaktów polskich i niemieckich polityków, jak i multilateralnych kontaktów na różnych forach, pozostawała nadal intensywna. Na uwagę zasługują wizyty prezydentów. W dniach 3–4 kwietnia 2009 r. prezydent Lech Kaczyński przebywał z wizytą w Niemczech z okazji jubileuszowego szczytu NATO, a prezydent Horst Köhler złożył w dniu 13 lipca pierwszą swoją zagraniczną wizytę roboczą w Polsce, co było ważnym symbolicznym elementem współpracy we wzajemnych relacjach. Na szczeblu liderów obu rządów dochodziło do rozmów między premierem Tuskiem i kanclerz Merkel. Niemiecka kanclerz złożyła m.in. wizytę 4 czerwca 2009 r. w Krakowie, w trakcie której uczestniczyła w obchodach rocznicy wolnych wyborów, a 1 września z okazji 70. rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej na Westerplatte¹¹⁶.

¹¹³ Ibidem.

¹¹⁴ Ibidem, s. 100–101.

¹¹⁵ Ibidem, s. 102.

¹¹⁶ R. Formuszewicz, *Polityka Polski wobec Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2010, s. 103.

2009 r. zapisał się również ważnym wydarzeniem, jakim była wspólna wizyta ministrów spraw zagranicznych, Sikorskiego i Stenmeiera, w Kijowie, która wiązała się z polskim postulatem wspierania ukraińskiego procesu reform i zbliżania z Europą, biorąc także pod uwagę zaangażowanie Francji¹¹⁷. Należy w tym miejscu podkreślić, że był to przykład możliwości efektywnego współdziałania politycznego utrwalający zaufanie pomiędzy obu partnerami.

Nie można pominąć wyborów z 27 września 2009 r. do Bundestagu, dzięki którym władzę przejęła koalicja chadecko-liberalna. W skład rządu niemieckiego, na czele którego stanęła kanclerz Angela Merkel, weszły CDU (8 tek ministerialnych), FDP (5 tek), CSU (3 teki). Wicekanclerzem i ministrem spraw zagranicznych został szef FDP Guido Westerwelle¹¹⁸. Minister Westerwelle, podobnie jak prezydent Köhler, 31 października tego roku, złożył swoją pierwszą wizytę zagraniczną w Polsce, co zostało dobrze odebrane w Warszawie. Minister Sikorski udał się 18 grudnia z rewizytą do Berlina¹¹⁹.

W ramach współpracy wojskowej omawiano m.in. kwestie przyszłego kształtu Paktu Północnoatlantyckiego oraz weimarskiej europejskiej grupy bojowej, która według przewidywań miała osiągnąć w 2013 r. pełną gotowość operacyjną¹²⁰.

Również z okazji obchodzenia rocznic miała miejsce większość kontaktów parlamentarnych. Przy innych okazjach poświęcone one były stosunkom bilateralnym, polityce energetycznej, Partnerstwu Wschodniemu i kwestiom historycznym. Pośrednio sprzyjały one poprawie atmosfery współpracy polsko-niemieckiej w ramach Unii Europejskiej. Spektakularnym jej efektem było wypromowanie kandydatury Jerzego Buzka, byłego premiera, na stanowisko przewodniczącego Parlamentu Europejskiego¹²¹.

W międzyczasie miał miejsce rosyjsko-ukraiński konflikt gazowy, który jednak nie wpłynął na zmniejszenie poparcia politycznego w Niem-

¹¹⁷ Ibidem, s. 103–104.

¹¹⁸ Ibidem, s. 100.

¹¹⁹ Ibidem, s. 103–104.

¹²⁰ Ibidem.

¹²¹ Ibidem, s. 104–105.

czeh dla budowy Gazociągu Północnego. W takiej sytuacji pojawiła się pilna kwestia dla Polski zabezpieczenia swobodnego dostępu do portów w Szczecinie i w Świnoujściu. Zabezpieczenie wiązało się ze sprawą techniczną, tzn. zobowiązania konsorcjum do zakopania instalacji na obszarach, gdzie bieżą tory wodne do portów wspomnianych miast. Stała się ona przedmiotem rozmów między odpowiednimi ministerstwami obu krajów. Natomiast ze swej strony, w trakcie rozmów, niemiecki minister spraw zagranicznych zaakceptował stanowisko polskiej strony¹²².

Ponownie pojawiają się dotychczasowe kwestie sporne: położenie niemieckiej Polonii, nauczanie języka polskiego i Polonistyki w Niemczech, obsada rady Fundacji „Ucieczka, Wypędzenie, Pojednanie”, interpretacja pamięci historycznej rocznic wydarzeń z 1939 r. i 1989 r. i brak obiektywnej wiedzy o nich, szczególnie młodzieży niemieckiej¹²³. Trzeba podkreślić, że politycy obu stron nadawali wspomnianym rocznicom w trakcie ich obchodzenia odpowiednią rangę. Na przykład, kanclerz Merkel, która została zaproszona do Krakowa na obchody przypadające 4 czerwca 20. rocznicy pierwszych częściowo wolnych wyborów parlamentarnych w Polsce w swoim wystąpieniu podkreśliła wdzięczność Niemiec wobec Polski, Węgier i dawnej Czechosłowacji za ich wkład w przywrócenie jedności Niemiec¹²⁴. Niemniej jednak wysiłki polityków obu stron, jak i działania polskich placówek dyplomatycznych i innych instytucji okazały się niewystarczające. Polskie postrzeganie wydarzeń ze wspólnej przeszłości nie docierało szeroko do niemieckiej opinii publicznej¹²⁵.

W 2010 r. doszło do dwóch ważnych wydarzeń w obu krajach, które miały swój oddźwięk polityczny. W tym roku dochodzi do katastrofy smoleńskiej, w której ginie prezydent Polski Lech Kaczyński ze swoją małżonką, co wymusiło wcześniejsze wybory głowy państwa. W drugiej turze wyborów, 4 lipca 2010 r., zwycięstwo odnosi dotychczasowy marszałek Sejmu Bronisław Komorowski, który był kandydatem Platformy Obywatelskiej. Jego wybór został dobrze odebrany w Niemczech.

¹²² Ibidem, s. 106–107.

¹²³ Szerzej na tematy tych kwestii, zob.: ibidem, s. 107–112.

¹²⁴ Ibidem.

¹²⁵ Ibidem.

Również u sąsiada zachodniego dochodzi do zmiany głowy państwa po niespodziewanej rezygnacji Horsta Köhlera, 31 maja 2010 r., z pełnienia funkcji prezydenta. Na urząd prezydenta został wybrany, 10 czerwca 2010 r., przez Zgromadzenie Federalne Christian Wulff, dotychczasowy premier Dolnej Saksonii¹²⁶.

Stosunki z partnerem niemieckim postrzegane były konsekwentnie jako priorytetowe, mające pomóc w realizacji dążeń Polski do znalezienia się w grupie państw członkowskich Unii Europejskiej kreujących politykę Unii. Przypadająca w 2011 r. pierwsza prezydencja Polski w Radzie UE jeszcze bardziej podniosła jej zainteresowanie współpracą z Niemcami, ponieważ mogły one wymiennie wesprzeć realizację planowych polskich działań w trakcie przewodnictwa. W związku z tym, m.in., uzyskanie przez Związek Wypędzonych, 11 lutego 2010 r., po negocjacjach z klubami parlamentarnymi chadeków i liberałów obietnicy realizacji większości swoich postulatów zostało uznane w Polsce za sprawę wewnątrzniemiecką¹²⁷.

Utrwalanie ożywionego dialogu politycznego pogłębiło wzajemne relacje, co było wyrażane w spotkaniach bilateralnych najważniejszych polityków obu krajów, wiążących się także z ważnymi wydarzeniami. Wśród nich na uwagę zasługuje przybycie licznej delegacji z Niemiec na pogrzeb pary prezydenckiej, Marii i Lecha Kaczyńskich, 18 kwietnia 2010 r., który odbył się na Zamku Królewskim na Wawelu w Krakowie. W skład delegacji wchodził prezydent Horst Köhler z małżonką, minister spraw zagranicznych Guido Westerwelle, minister stanu w MSZ i koordynator do spraw polsko-niemieckiej współpracy międzyspołecznej i przygranicznej Cornelia Pieper i szef frakcji SPD w Bundestagu, były minister spraw zagranicznych Niemiec w latach 2005–2009, Frank-Walter Steinmeier¹²⁸. Niewątpliwie ważnym wydarzeniem była uroczystość wręczenia 13 maja 2010 r. nagrody im. Karola Wielkiego premierowi Donaldowi Tuskowi. Laudację wygłosiła kanclerz Merkel. 3 listopada 2010 r. odbyła się uroczystość upamiętnienia dwudziestej rocznicy za-

¹²⁶ R. Formuszewicz, *Na ścieżce wzrostu. Polityka Polski wobec Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2011, s. 123–124.

¹²⁷ Ibidem, s. 125.

¹²⁸ Ibidem, s. 126.

warcia traktatu granicznego przez ministrów spraw zagranicznych obu państw we Frankfurcie nad Odrą¹²⁹.

6 grudnia tego roku odbyły się polsko-niemieckie konsultacje międzyrządowe w Berlinie, którym przewodniczyli premier Tusk i kanclerz Merkel. Wśród poruszonych tematów były m.in. kwestia przygotowań do prezydencji Polski w Radzie UE, problem realizacji praw mniejszości polskiej w Niemczech czy nauczanie języka polskiego¹³⁰.

Doszło do spotkań między nowymi prezydentami Polski i Niemiec. Prezydent Wulff złożył wizytę 13 lipca 2010 r. w Polsce spotykając się z ówczesnym prezydentem elektem Komorowskim. Polski prezydent Komorowski złożył rewizytę 3 września 2010 r. w Berlinie. Tego samego roku, 7 grudnia, obaj prezydenci wzięli udział w upamiętnieniu 40. rocznicy przyklęknienia Willy'ego Brandta przed pomnikiem Bohaterów Getta. Prezydent Komorowski w trakcie tego wydarzenia krótko przedstawił polskie widzenie wydarzeń ze wspólnej najnowszej historii, które jest, jak podkreślił, odmiennie postrzegane w Niemczech. Istotnym wydarzeniem była także wspólna wizyta obu prezydentów w miejscu pamięci na terenie byłego obozu koncentracyjnego Sachsenhausen¹³¹.

We wzajemnej współpracy polsko-niemieckiej pojawił się w 2010 r. kolejny jakościowo nowy element. Zostały wdrożone uzgodnienia o wymianie urzędników między ministerstwami spraw zagranicznych, podobnie jak to miało miejsce w stosunkach niemiecko-francuskich. 23 czerwca kierownik Wydziału Politycznego Polskiej Ambasady w Berlinie, Wojciech Pomianowski, został doradcą Cornelii Pieper, wiceminister spraw zagranicznych. Natomiast ze strony niemieckiej, dyplomata Niels von Redecker znalazł się w składzie zespołu sekretarza stanu do spraw europejskich w ministerstwie spraw zagranicznych Mikołaja Dowgielewicza, również podczas prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej¹³².

Do ważnych elementów pogłębiających ówczesną współpracę należy zaliczyć wspólne działanie w kwestii przeprowadzenia grudniowych de-

¹²⁹ Ibidem, s. 127.

¹³⁰ Ibidem.

¹³¹ Ibidem, s. 128.

¹³² Ibidem, s. 128–129.

mokratycznych wyborów prezydenckich na Białorusi. W dniu 2 listopada 2010 r. odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych obu krajów z prezydentem Aleksandrem Łukaszenką. Pomimo fiaska wizyty, pokazała ona, że próby wspólnego podejmowania działań na arenie międzynarodowej są możliwe, na czym szczególnie zależało Polsce. Przy czym w perspektywie Niemiec Polska dla nich nabiera szczególnego znaczenia, gdy mają miejsce poprawne stosunki polsko-rosyjskie¹³³.

Należy przypomnieć, że już od wielu lat, w większym lub mniejszym zakresie, ma miejsce trójstronna współpraca we wspomnianym Trójkącie Weimarskim. W 2010 r. pojawiła się nawet szersza formuła „Trójkąt Weimarski Plus” (Polska, Niemcy, Francja + Rosja, Ukraina)¹³⁴.

2011 r. okazał się rokiem dalszego pogłębiania wzajemnych stosunków politycznych, czego wyrazem były obustronne dokumenty. Pierwsze dwa zostały przyjęte przez rządy obu krajów, w czerwcu, tj. Wspólne oświadczenie i Program współpracy obejmujący ponad 90 punktów. Trzecim była rezolucja Bundestagu pt. „Niemcy i Polska – odpowiedzialność wynikająca z historii, przyszłość w Europie”. Wszystkie trzy dokumenty były integralną częścią obchodów 20. rocznicy podpisania traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy.¹³⁵ Kolejnym dokumentem, z 12 czerwca 2011 roku, było Wspólne Oświadczenie Okrągłego Stołu w sprawie wspierania niemieckiej mniejszości w Polsce i obywateli niemieckich polskiego pochodzenia i Polaków w Niemczech. Dokument ten został wypracowany przez ministerstwa spraw zagranicznych obu krajów, reprezentantów mniejszości niemieckiej i Polonii w Niemczech. Wymienione w nim enumeratywne działania miały być podjęte w celu pełnej realizacji zapisów artykułów, od 20 do 22 łącznie, traktatu o dobrym sąsiedztwie. Niemcy zobowiązały się w nim do utworzenia i finansowania biura kontaktowego Polonii w Berlinie oraz Centrum Dokumentacji Kultury i Historii Polaków w Niemczech z siedzibą w Domu Związków Polaków w Bochum. Natomiast rezolucja przyjęta 10 czerwca 2011 r. przez Bundestag upamiętniła ofiary Związku Pola-

¹³³ Ibidem, s. 130.

¹³⁴ Ibidem.

¹³⁵ A. Trzcielińska-Polus, *25 lat polityki zjednoczonych Niemiec wobec Polski*, <http://dx.doi.org/10.18778/8088-839-5.02> pdf, s. 23 [10.10.2019].

ków w Niemczech prześladowanych i zamordowanych w czasie II wojny światowej¹³⁶.

10 września 2014 r., prezydent Bronisław Komorowski przemawiał w Bundestagu z okazji 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej. W trakcie przemowy zaakcentował, że oba państwa przeszły od wrogości do „pojednania i odbudowy poczucia wzajemnej bliskości i zdolności do współpracy”. Na nową sytuację złożyła się stworzona bogata infrastruktura wzajemnych kontaktów na różnych płaszczyznach zarówno politycznej i gospodarczej, jak i naukowej, kulturalnej i społecznej¹³⁷.

Jednak trzeba podkreślić, że w tym czasie, nie udało się Polsce zrealizować efektywnej współpracy z Niemcami w procesie rozstrzygnięcia kwestii konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Jak zostało wspomniane wcześniej Polska chciała być adwokatem dla Ukrainy, podobnie jak Niemcy wcześniej dla Polski, wejścia jej do Unii Europejskiej. Berlin w tej kwestii zachowywał dużą ostrożność nie chcąc pogarszać swoich stosunków z Federacją Rosyjską. W związku z tym, o ile w pierwszej fazie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego miało miejsce współdziałanie ministrów spraw zagranicznych Polski i Niemiec, w tym Francji, o tyle przy powstaniu tzw. grupy normandzkiej, mającej rozwiązać kwestię wojny w Donbasie, zabrakło Polski¹³⁸. Do utworzenia grupy doszło latem 2014 r. we Francji, podczas obchodów 70. rocznicy lądowania wojsk alianckich w Normandii. W jej skład weszły: Ukraina, Francja, Niemcy i Rosja¹³⁹.

Co więcej, wyraźnie pogorszyły się wzajemne relacje z powodu kryzysu migracyjnego. Niemcy w 2015 r. przyjęły około miliona uchodźców, co stało się dla nich wielkim problemem. W związku z zaistniałą sytuacją zaczęły domagać się od pozostałych krajów członkowskich Unii Europejskiej solidarnej pomocy w ich integracji. Rząd polski, zdominowany przez PiS, wyraził sprzeciw wobec przyjmowania ludzi innych religii i kultur, wyznających odmienny system wartości. Polskie stanowisko spotkało się

¹³⁶ Ibidem, s. 24–25.

¹³⁷ Ibidem.

¹³⁸ Ibidem.

¹³⁹ *Format normandzki – mechanizm rozmów w sprawie Donbasu*, 25 sierpnia 2015, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/format-normandzki-mechanizm-rozmow-w-sprawie-donbasu/tqeq27> [4.01.2020].

z ostrą krytyką¹⁴⁰. Wizyta premier Beaty Szydło w Niemczech w lutym 2016 roku nie mogła przynieść istotnego złagodzenia napięcia z powodu braku zmiany stanowiska rządu polskiego w tej kwestii. Niemniej jednak niemiecka strona rządowa wykazała swą dojrzałość polityczną. W trakcie wizyty w Polsce, 19 kwietnia 2016 r., minister Frank Walter Steinmeier podkreślił, że ważne jest, by mosty, które już zostały zbudowane między obu krajami, utrzymać. Zaś przewodniczący Bundestagu Norbert Lammert zaznaczył, że minione ćwierćwiecze było najlepszym okresem w tysiącletniej historii naszych kontaktów¹⁴¹. Niewątpliwie jednym z elementów budującym jakościowo nowy okres pomiędzy obu krajami, potwierdzającym optymistyczną diagnozę ministra Steinmeiera i przewodniczącego Lammerta, pomimo impasu we wzajemnych relacjach, jest wspólne opracowanie pierwszego tomu podręcznika do nauczania historii¹⁴². Ponadto powołana została w tym roku przez prezydentów obu krajów, Andrzeja Dudę i Joachima Gaucka polsko-niemiecka grupa refleksyjna ds. polityki międzynarodowej¹⁴³.

Kolejny 2017 rok okazał się również trudny we wzajemnych stosunkach. W tym miejscu należy podkreślić, że strona niemiecka kierowała się, szczególnie w pierwszej połowie tego roku, pragmatycznym stanowiskiem. Wizyta kanclerz Merkel, w lutym 2017 r., w Warszawie odczytywana była według niemieckiego eksperta Kaia-Olafa Langa w ten sposób, że „rząd niemiecki dawał sygnał Polakom i Niemcom oraz Brukseli, że chcemy z Polską współpracować, niezależnie od problemów występujących w minionym roku”¹⁴⁴. Co więcej pojawiły się przesłanki, które zbliżały obie strony: Wielka Brytania wybierając Brexit nie mogła już być brana pod uwagę jako główny partner Polski w UE; Grupa Wyszehradzka nie sprawiała wrażenia zwartej całości, m.in. z powodu polityki premiera Viktora Orbana wobec Federacji Rosyjskiej rządzonej przez prezydenta Władimira Putina, strategicznego dialogu Pragi z Berlinem

¹⁴⁰ A. Trzecielińska-Polus, *25 lat polityki zjednoczonych Niemie...*, op.cit., s. 24.

¹⁴¹ Ibidem.

¹⁴² Ibidem, s. 26.

¹⁴³ *Po co Merkel przyjeżdża do Polski? Niemcy mają bać się polexitu*, <https://archiwum.radiozet.pl/Wiadomosci/Swiat?Merkel-w-Polsce-Niemcy-chca-zeby-Polska-zostala-w-Unii-Europejskiej-00036394> [15.02.2020].

¹⁴⁴ Ibidem.

czy Słowacji znajdującej się w strefie euro; poza tym ambiwalentne stanowisko prezydenta Donalda Trumpa wobec NATO¹⁴⁵. Najważniejszym wspólnym mianownikiem pragmatycznego partnerstwa obu państw stało się zachowanie jedności europejskiej, czemu ma służyć wspólne przeciwdziałanie jej fragmentaryzacji. Obie strony były także żywotnie zainteresowane utrzymaniem transatlantyckich stosunków¹⁴⁶. Niemniej jednak zachowanie jedności europejskiej było odmiennie rozumiane. W przypadku Niemiec pod uwagę był brany dalszy proces integracji europejskiej, natomiast ze strony polskiej, co podkreśliła premier Beata Szydło na wspólnej konferencji prasowej, dalszy rozwój Unii Europejskiej miał odbywać się poprzez wzmacnianie parlamentów narodowych, co miało dać państwom członkowskim poczucie traktowania na równych zasadach. Poza tym premier Szydło, w rozmowach z kanclerz Merkel, podkreśliła konsekwentne stanowisko, że nie do zaakceptowania jest dla Polski realizacja inwestycji Nord Stream 2¹⁴⁷.

Co się tyczy żywotnego zainteresowania obu stron utrzymaniem transatlantyckich stosunków wiąże się ono z kwestią bezpieczeństwa strategicznego i w tym przypadku pojawiły się rozbieżności. Kwestia polskiego bezpieczeństwa strategicznego i realizacja w związku z nim rozmieszczenia wojsk Stanów Zjednoczonych nad Wisłą wywołało niezadowolenie strony niemieckiej, które wynikało z rozbieżnych wizji Warszawy i Berlina poprawy bezpieczeństwa w kontekście agresywnej polityki prowadzonej przez rosyjskiego prezydenta Władimira Putina. Jednym z przykładów tego niezadowolenia była postawa premiera Brandenburgii, Huberta Dietmara Woidke, który ostro skrytykował fakt, że wojska amerykańskie będą stacjonować na terytorium Polski. Pojawiła się nawet groźba blokowania transportów wojsk amerykańskich przelicanych z portów niemieckich do baz rozmieszczonych w Polsce¹⁴⁸,

¹⁴⁵ Ibidem.

¹⁴⁶ Ibidem.

¹⁴⁷ Premier Beata Szydło po spotkaniu z kanclerz Angelą Merkel: Polska i Niemcy mają ogromną rolę do odegrania przy zmianach w Unii Europejskiej, <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/aktualnosci/premier-beat-szydlo-po-spoktaniu-z-kanclerz-angela-merkel-polska-i-niemcy.html> [15.02.2020].

¹⁴⁸ K. Tokarz, *Polska-Niemcy: skazani na siebie*, <https://obserwatormiedzynarodowy.pl/2017/02/07/polska-niemcy-skazani-na-siebie> [29.12.2019].

co niewątpliwie nie sprzyjało procesowi polepszenia wzajemnych relacji.

Równolegle na pogorszenie wzajemnych relacji wpływały szczególnie dwie kwestie. Pierwszą z nich była sprawa werbalnego formułowania przez rząd Polski wobec Niemiec żądania zapłaty reparacji wojennych. Drugą była, ostro krytykowana przez Berlin, reforma polskiego wymiaru sprawiedliwości, według którego odpowiadała ona za systematyczne podkopywanie fundamentalnych wartości Europy, a tym samym wzajemnych relacji¹⁴⁹. O ile w pierwszej połowie 2017 roku doszło do dwóch spotkań między kanclerz Angelą Merkel i premier Beatą Szydło, to już w drugiej połowie nie doszło do spotkania na szczycie. Na taką sytuację złożyły się nie tylko wspomniane kwestie zapalne, ale również tocząca się wówczas w Niemczech kampania wyborcza w parlamentarnych wyborach do Izby Niższej – Bundestagu oraz przebiegające po nich rozmowy związane z utworzeniem rządu koalicyjnego. Ówczesny ambasador Polski w Niemczech, prof. Andrzej Przyłębski dodał do tego jeszcze brak dobrej woli ze strony partnerów niemieckich podtrzymania dialogu na najwyższym szczeblu¹⁵⁰. Co więcej, ambasador Przyłębski jeszcze w kwietniu tego roku podkreślał, że pogorszenie się stosunków polsko-niemieckich jest winą Niemiec, co wynika m.in. z tego, że traktują one Polskę jak pionka oraz dominacji Berlina w Unii Europejskiej. Kwestię dominacji Niemiec w UE podkreślał także wcześniej minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski¹⁵¹. Największym cieniem na polskiej polityce zagranicznej położyła się sprawa wyboru byłego polskiego premiera Donalda Tuska na drugą kadencję przewodniczącego Rady Europejskiej. Przedstawiciele 27 państw unijnych, poza przedstawicielem Polski, którym była premiera Beata Szydło, opowiedzieli się za jego wyborem¹⁵². Stanowisko polskie było bez precedensu, ponieważ

¹⁴⁹ *Trudny rok w stosunkach polsko-niemieckich*, <https://www.dw.com/pl/trudny-rok-w-stosunkach-polsko-niemieckich/a-4189682> [29.12.2019].

¹⁵⁰ Ibidem.

¹⁵¹ Ibidem.

¹⁵² Donald Tusk był dwie kadencje przewodniczącym Rady Europejskiej od 1 grudnia 2014 r. do 30 listopada 2019 r. *Donald Tusk, były przewodniczący Rady Europejskiej (2014–2019)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/european-council/former-euco-presidents/summary-of-donald-tusk-presidency/> [15.02.2020].

nie zdarzyło się, aby którykolwiek kraj unijny nie poparł własnego obywatela w kandydowaniu na tak ważne stanowisko. W tym okresie, ambasador Przyłębski podkreślił: „Ale byłoby lepiej, gdyby decyzje UE, tak jak w przypadku reelekcji przewodniczącego Rady Europejskiej Donalda Tuska nie były zapowiadane w Berlinie”¹⁵³. Taką wypowiedź ambasadora trudno uznać za dyplomatyczną.

Niemniej jednak w trakcie kampanii wyborczej w Niemczech do Bundestagu, CDU/CSU i SPD, które prowadziły między sobą walkę wyborczą skrzętnie omijały niewygodne tematy związane z uchodźcami, Europą, Paktem Północnoatlantyckim, Donaldem Trumpem (20 stycznia tego roku objął on stanowisko prezydenta USA), Rosją, Turcją a także Polską¹⁵⁴. Nastąpił jednak jeszcze w tym roku niekorzystny zwrot w podejściu Berlina do sporu Warszawy z Brukselą. Do tego zwrotu przyczyniło się wyciągnięcie przez rządzącą PiS wspomnianej sprawy związanej z reparacjami wojennymi. Strona niemiecka 1 września 2017 r. na łamach gazety „Frankfurter Allgemeine Zeitung” opublikowała ekspertyzę Bundestagu, zgodnie z którą nie ma podstaw prawnych do wysuwania przez Polskę przedawnionych roszczeń. Ta ekspertyza pokrywała się ze stanowiskiem poprzednich polskich rządów¹⁵⁵. Do tej kwestii ustosunkowała się także zastępczyni rzecznika rządu Niemiec, Ulrike Demmer, która oświadczyła, że „Władze w Berlinie poczuwają się do politycznej, moralnej i finansowej odpowiedzialności za II wojnę światową, kwestię niemieckich reparacji dla Polski uważają jednak za zamkniętą”¹⁵⁶.

W tym czasie sondaż UBRiS dla Radia Zet wskazywał, że 71,9% Polaków uważa kwestię reparacji za zamkniętą¹⁵⁷. Natomiast sondaż Fundacji Bertelsmanna wskazywał, że za rządu PiS sympatie w Polsce do Niem-

¹⁵³ E. Stasiak, *Ambasador Polski w Niemczech: „Polska zasłużyła sobie na coś lepszego niż traktowanie jej jak pionka”*, <https://www.dw.com/pl/ambasador-polski-w-niemczech-polska-zas%C5%82u%C5%BCy%C5%82a-sobie-na-co%C5%9B-lepszego-ni%C5%B-C-traktowanie-jaj-jak-pionka/a-38517081> [2.02.2020].

¹⁵⁴ *Polska – Niemcy: zaostrenie kursu*, 5 września 2017 r., <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1718572.1.polska-niemcy-zaostrenie-kursu.read> [7.12.2019].

¹⁵⁵ Ibidem.

¹⁵⁶ <https://tvn24.pl/siat/niemcy-kwestia-reparacji-dla-polski-uregulowana-ra761672-2473093> [15.02.2020].

¹⁵⁷ *Polska – Niemcy: zaostrenie kursu*, 5 września 2017..., op.cit. [7.12.2019].

ców rosną, a do Polski w Niemczech się kurczą¹⁵⁸. Należy w tym miejscu dodać, że 29 listopada tego roku powstał Parlamentarny Zespół ds. Oszacowania Wysokości Należnych Odszkodowań Polsce od Niemiec za Szkody Wyrządzone w trakcie II wojny światowej¹⁵⁹.

Także w omawianym okresie niepokój wzbudziła w Polsce pojawiająca się rozbieżność w polityce wschodniej obu krajów dotycząca aneksji Krymu. Lider FDP Christian Lindner podkreślał kwestię uznania aneksji Krymu, co wyrażało coraz mocniejszą tendencję w ułożeniu sobie dobrych relacji z Rosją z perspektywy biznesowej głównych sił politycznych w Bundestagu, w tym FDP i SPD. Świadczy o tym m.in. bezwarunkowe poparcie dla dokończenia projektu Nord Stream 2. Tendencja ta może zakończyć się zniesieniem sankcji wobec Rosji, co mogłoby oznaczać zanik polsko-niemieckiej wspólnoty interesów¹⁶⁰.

Jednak trudno poważnie traktować zanik obustronnych interesów, szczególnie gospodarczych i bezpieczeństwa w ramach Paktu Północnoatlantyckiego. W pierwszym przypadku wartość polsko-niemieckich obrotów towarowych w 2018 r. wyniosła 133,7 mld USD (polski eksport – 73,7 mld USD; import – 60 mld USD)¹⁶¹. Natomiast w 2019 r. wartość wzajemnych obrotów handlowych jest szacowana na 123,4 mld euro (polski eksport towarów i usług – 57,6 mld euro; import 65,8 mld euro), co stanowiło wzrost jego wartości do poprzedniego roku 4,2%¹⁶².

¹⁵⁸ Ibidem.

¹⁵⁹ *Parlamentarny Zespół ds. Opracowania Wysokości Odszkodowań Należnych Polsce od Niemiec za Szkody Wyrządzone w trakcie II Wojny Światowej*, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=ZESPOL&ZESPOL-ds.Oszacowania-Wysokosci> [15.02.2020].

¹⁶⁰ *Polska – Niemcy: znikająca wspólnota interesów*, 21.02.2017, <https://www.rp.pl/Analizy/309219867-Polska-Niemcy-znikajaca-wspolnota-interesow.html> [15.02.2020].

¹⁶¹ D. Rostowski, *Polska i Niemcy w strumieniach handlu*, (w 1992 r. wartość obrotów wyniosła 7,75 mld USD), <https://www.obserwatorfinansowy.pl/form/rotator/polska-i-niemcy-w-strumieniach-handlu/> [3.11.2019].

¹⁶² *Morawiecki: handel Niemiec z Grupą Wyszehradzką wzrósł w 2019 r. do ponad 300 mld euro*. 21.02.2020, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news.591349.morawiecki-handel-niemiec-z-grupa-wyszehradzka-wzrost-w-2019-r-do-ponad-300> [23.02.2020]; Według później przedstawionych danych, w 2019 r. wartość handlu polsko-niemieckiego wyniosła 127,7 mld euro. Zob.: *Polsko-niemieckie relacje gospodarcze*, <https://www.pkobp.pl/centrum-analiz/rozwoj-biznesu/aktualnosci/trendy-inspiracje/relacje-gospodarcze-polska-niemcy/> [26.07.2020].

Tym samym Polska stała się szóstym partnerem handlowym Niemiec w 2019 r. po ChRL, Holandii (Niderlandach), Stanach Zjednoczonych, Francji i Włoszech wyprzedzając Wielką Brytanię. W tym miejscu należy podkreślić, że Grupa Wyszehradzka, której członkami są Polska, Czechy, Słowacja i Węgry, zanotowała wartość w handlu z Niemcami ponad 300 mld euro¹⁶³. To było więcej niż wartość handlu partnera zachodniego z ChRL (205 mld), Holandią (190,4 mld) i Stanami Zjednoczonymi (190 mld). Rosja zajęła dopiero trzynaste miejsce (57 mld)¹⁶⁴.

W drugim przypadku należy podkreślić, że partner zachodni jest bardzo aktywny na wschodniej flance Paktu Północnoatlantyckiego. Niemieckie oddziały stanowią główną część sił NATO na Litwie, obecne są nadal w Polsce w ramach wspomnianego Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego. Trzeba też dodać z dużym prawdopodobieństwem, że bez wdrożenia porozumień mińskich Niemcy nie zawieszają sankcji¹⁶⁵.

Zakończenie

Z przeprowadzonej analizy zarysu polsko-niemieckich stosunków politycznych można sformułować kilka wniosków.

Po pierwsze, to przede wszystkim dzięki Niemcom była możliwa integracja Polski ze strukturami euroatlantyckimi i europejskimi, co oczywiście pokrywało się z żywotnym interesem Republiki Federalnej Niemiec.

Po drugie, ogromnym osiągnięciem jest pozytywna zmiana stosunku Polaków wobec Niemców i państwa niemieckiego czego wyrazem jest pogłębiający się proces zaufania.

Po trzecie, problemy, które występują we wzajemnych relacjach są w zasadzie trwałe i w najbliższej perspektywie niemożliwe są do rozwiązania. Niemniej jednak szósta pozycja Polski jako partnera handlowego

¹⁶³ Ibidem.

¹⁶⁴ *Polska wyprzedziła Wielką Brytanię. Niemcy o wymianie handlowej*, 21.02.2020, <https://www.tvp.info/46765314/polska-wyprzedila-wielka-brytanie-niemcy-o-wymianie-handlowej> [23.02.2020].

¹⁶⁵ *Ambasador Niemiec: stosunki polsko-niemieckie są znacznie lepsze niż ich reputacja (Rolf Nikel)*, 16.01.2018, <https://wiadomosci.dziennik.pl/opinie/artykuly/566736,ambasador-niemiec-o-stosunkach-polsko-niemieckich.html> [7.12.2019].

dla partnera niemieckiego nie może być lekceważona w kontekście stosunków z Federacją Rosyjską.

Na koniec trzeba podkreślić, że brexit skazuje oba kraje na intensywniejszą współpracę obustronną, która pozwoli na utrwalenie dotychczasowych zdobyczy i rysuje przed nimi korzystne perspektywy, które będą neutralizować w coraz większym stopniu istniejące problemy. W tym miejscu, należy ponownie przytoczyć słowa przewodniczącego Bundestagu Norberta Lammera z 2016 r. – „minione ćwierćwiecze było najlepszym okresem w tysiącletniej historii naszych kontaktów”. Istnieje realna szansa, że będzie to stulecie.

Bibliografia

- Adamski Ł., *Polityka Polski wobec Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2008, red. I. Komorowska, M. Radecka, PISM, Warszawa 2008.
- Ambroziak Ł., Fundowicz J., Kalinowski T., Łapiński K., Peterlik M., *Współpraca gospodarcza Polska – Niemcy*, red. naukową B. Wyżnikiewicz, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Konrad Adenauer Stiftung (Fundacja Konrada Adenauera w Polsce), Warszawa 2014, https://www.kas.de/c/document_library/get_file?uuid=9b7f4e57-ca5d-7479-26ad-c493625ee07c&groupId=252038
- Bajor P., *Partnerstwo czy członkostwo? Polityka euroatlantycka Ukrainy po 1991 roku*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2017. <http://www.akademicka.pl/ebooks/free/0b633eb9ea9a8377da6307bf20072cec.pdf>.
- Barcz J., *Podstawy polityczne i prawne stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1991, red. B. Wizimirska, PISM, Warszawa 1993.
- Budnikowski T., Janicki L. Kalka P., Kiwerska J., Malinowski K., Wróblewski T., *Stosunki polsko-niemieckie*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1992, red. B. Wizimirskaj, PISM, Warszawa 1994.
- Czarny E., Śledziewska K., *Polski handel z zagranicą w latach 1994–2006*, „Bank i Kredyt” sierpień 2008, file:///C:/Users/Admin/AppData/Local/Temp/czarny.pdf.
- Czech M., *Republika Federalna Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagra-

- nicznej” 2001, red. B. Wizimirska, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 2001.
- Czech M., *Stosunki z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2000, red. B. Wizimirska, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 2000.
- Donald Tusk, *były przewodniczący Rady Europejskiej (2014–2019)*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/european-council/former-euco-presidents/summary-of-donald-tusk-presidency/>.
- Drozd J., *Stosunki Polski z Republiką Federalną Niemiec. Niemcy jako partner Polski*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1993/1994, red. B. Wizimirska, PISM, Warszawa 1994.
- Drupka K., *Niemcy – rynek i warunki rozwoju eksportu*, Źródło: dane Ministerstwa Gospodarki. http://www.exporter.pl/kraje/k_europa/niemcy_2001.html.
- Format normandzki – mechanizm rozmów w sprawie Donbasu*, 25 sierpnia 2015, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/format-normandzki-mechanizm-rozmow-w-sprawie-donbasu/tqeq27>.
- Formuszewicz R., *Na ścieżce wzrostu. Polityka Polski wobec Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2011, red. M. Zaborowski, B. Wojna, PISM, Warszawa 2012.
- Formuszewicz R., *Polityka Polski wobec Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2010, red. S. Dębski, M. Gniazdowski, L. Jesień, M. Wanto, PISM, Warszawa 2010.
- Jakimowicz R., *Problemy polskiej polityki zagranicznej w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Polityczne uwarunkowania transformacji ustrojowej w Polsce*, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Kraków 1995.
- Jarocki T., *Wymiana handlowa Polski w perspektywie członkostwa w Unii Europejskiej*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis” 1999, nr 2, http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Acta_Scientifica_Academiae_Ostroviensis/Acta_Scientifica_Academiae_Ostroviensis-r1999-t-n2/Acta_Scientifica_Academiae_Ostroviensis-r1999-t-n2-s80-100/Acta_Scientifica_Academiae_Ostroviensis-r1999-t-n2-s80-100.pdf.
- Jaskułowski T., *Stosunki Polski z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2006, red. S. Kozień, M. Radecka, PISM, Warszawa 2006.
- Kazaniecki W., *Relacje NATO – Rosja na forum Stałej Wspólnej Rady NATO Rosja w latach 1997–2002*,

- znawstwo-r2007-t1-s317-337/Wschodnioznawstwo-r2007-t-1-s317-337.pdf.
- Kohtamakai N., *Polityka Polski wobec Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2009, red. E. Derelkowska, M. Wanot, PISM, Warszawa 2009.
- Korybut-Woroniecki A., *Stosunki z Republiką Federalną Niemiec*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1995, red. B. Wizimirska, PISM, Warszawa 1995.
- Koszyk-Białobrzeska R., Marks-Bielska R., *Stosunki handlowe Polski z regionem Morza Bałtyckiego w świetle globalizacji gospodarki światowej*, http://mikroekonomia.net/system/publication_files/1025/original/30.pdf?1315235253.
- Kuropatwa K., Nr albumu: 070444, *Wymiana handlowa Polski z krajami strefy euro w kontekście członkostwa Polski w Unii Gospodarczo-Walutowej*, Uniwersytet Rzeszowski Wydział Ekonomii, praca dyplomowa, file:///C:/Users/Admin/AppData/Local/Temp/Kornelia%20Kuropatwa%20Wymiana%20handlowa%20Polski%20z%20krajami%20strefy%20euro%20w%20kontekście%20członkostwa%20Polski%20w%20Unii%20Gospodarczo-Walut~1.pdf.
- Lipowicz I., *Stosunki Polski z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2005, red. S. Kozień, G. Mioduszevska, M. Bem, Akademia Dyplomatyczna MSZ, Warszawa 2005.
- Michałowski S., *Stosunki Polski z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2004, red. B. Wizimirska, Akademia Dyplomatyczna MSZ, Warszawa 2004.
- Morawiecki: *handel Niemiec z Grupą Wyszehradzką wzrósł w 2019 r. do ponad 300 mld euro*. 21.02.2020, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news.591349.morawiecki-handel-niemiec-z-grupa-wyszehradzka-wzrost-w-2019-r-do-ponad-300>.
- Pałasz U., *Stosunki z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1998, red. B. Wizimirska, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 1998.
- Po co Merkel przyjeżdża do Polski? Niemcy mają bać się polexitu*, <https://archiwum.radiozet.pl/Wiadomosci/Swiat?Merkel-w-Polsce-Niemcy-chca-zeby-Polska-zostala-w-Unii-Europejskiej-00036394>.
- Pałasz U. *Stosunki z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 1999, red. B. Wizimirska, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 1999.

- Parlamentarny Zespół ds. Opracowania Wysokości Odszkodowań Należnych Polsce od Niemiec za Szkody Wyrządzone w trakcie II Wojny Światowej*, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=ZESPOL&ZE-SPOL-ds.Oszacowania-Wysokosci>.
- Polska – Niemcy: zaostrenie kursu*, 5 września 2017 r., <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1718572.1.polska-niemcy-zaostrenie-kursu.read>.
- Polska – Niemcy: znikająca wspólnota interesów*, 21.02.2017, <https://www.rp.pl/Analizy/309219867-Polska-Niemcy-znikajaca-wspolnota-interesow.html>.
- Polsko-niemieckie relacje gospodarcze*, <https://www.pkobp.pl/centrum-analiz/rozwoj-biznesu/aktualnosci/trendy-inspiracje/relacje-gospodarcze-polska-niemcy/>.
- Pomianowski W., *Niemcy*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2003, red. B. Wizimirski, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 2003.
- Premier Beata Szydło po spotkaniu z kanclerz Angelą Merkel: Polska i Niemcy mają ogromną rolę do odegrania przy zmianach w Unii Europejskiej*, <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/aktualnosci/premier-beat-szydlo-po-spoktaniu-z-kanclerz-angela-merkel-polska-i-niemcy.html>.
- Putzke H., Morber G., *Powiernictwo Pruskie – problem legalności działania*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, z. 1, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/5053/1/06_H_Putzke_G_Morber_Powiernictwo%20Pruskie%20-%20problem%20legalno%C5%9Bci%20dzia%C5%82ania_87-105.pdf.
- Rostowski D., *Polska i Niemcy w strumieniach handlu*, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/form/rotator/polska-i-niemcy-w-strumieniach-handlu/>.
- Stachura J., *Niemcy*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2002, red. B. Wizimirski, Zarząd Obsługi MSZ, Warszawa 2002.
- Stasiak E., *Ambasador Polski w Niemczech: „Polska zastrzyżyła sobie na coś lepszego niż traktowanie jej jak pionka”*, <https://www.dw.com/pl/ambasador-polski-w-niemczech--polska-zas%C5%82u%C5%BCy%C5%82a-sobie-na-co%C5%9B-lepszego-ni%C5%BC-traktowanie-jaj-jak-pionka/a-38517081>.
- Stolarczyk M., *Stosunki polsko-niemieckie w latach 1998–2009 (wybrane aspekty polsko-niemieckiej współpracy*, [w:] *Stosunki Polski z sąsiada-*

- mi w pierwszej dekadzie XXI wieku*, red. M. Stolarczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011, http://www.sbc.org.pl/Content/60295/stosunki_polski_z_sasiadami.pdf.
- Styczek J., *Stosunki Polski z Niemcami*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” 2007, red. M. Pluta, M. Radecka, PISM, Warszawa 2007.
- Szczyt NATO w Madrycie 8 lipiec 1997, Kalendarium, Ministerstwo Obrony Narodowej, <https://archiwum2019.mon.gov.pl/polska-w-nato/droga-do-nato/kalendarium-10324769/>.
- Tokarz K., *Polska–Niemcy: skazani na siebie*, <https://obserwatormiedzynarodowy.pl/2017/02/07/polska-niemcy-skazania-na-siebie>.
- Trudny rok w stosunkach polsko-niemieckich*, <https://www.dw.com/pl/trudny-rok-w-stosunkach-polsko-niemieckich/a-4189682>.
- Trzcielińska-Polus A., *25 lat polityki zjednoczonych Niemiec wobec Polski*, <http://dx.doi.org/10.18778/8088-839-5.02pdf>.
- Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni*, Ministerstwo Obrony Narodowej, <https://archiwum2019.mon.gov.pl/polska-w-nato/instytucje-nato-w-polsce/wielonarodowy-korpus-polnocno-wschodni-e2017-07-19/>.
- Wielonarodowy Korpus Północno-Wschodni świętuje. 20 lecie NATO w Szczecinie*, <https://szczecin.tvp.pl/44492776/wielonarodowy-korpus-polnocno-wschodni-swietuje-20-lecie-nato-w-szczecinie>.

Summary

The article is focused on the political relations between Poland and Germany in last three decades. In first part of the article it was introduced the evolution of the most important political events before the entry of Poland to the European Union. Underlined a major part of the German partner stayed in achieving the membership of Poland of this organization. In second part of the article it was described a new level relationship between them after the accession of Poland to the EU. Apart from many positive aspects of the development of mutual relations quoted problems which influence for worsening them remained. A few principal conclusions were introduced in the end of the article.

Keywords: Poland, Germany, political relations, European Union, mutual problems, trade turnover